TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

KURIER GMIN

WWW.KURIERGMIN.PL

WTOREK,
16 CZERWCA 2026

ISSN 1426 - 1057

CENA 4,50ZŁ
(W TYM 5% VAT)

NR 24 (1833) ROK XXXVII



WOŁÓW POŁĄCZYŁ MIASTA, LUDZI I NARODY

str. 9-11

zdj. Dagmara Zielińska

Nie ma jak dojechać do szkoły, lekarza, miasta? Jest szansa, że autobusy ruszą w przyszłym roku str. 5

Kurier Gmin
KLIKNIJ I CZYTAJ!
www.kuriergmin.pl
REKLAMA

ALIOR BANK
Partner
ZAPRASZAMY
Wołów
Rynek 30, ☎ 71 389 09 34
Koszt połączenia jest zgodny z taryfą operatora.
REKLAMA

GLORIAN
Dom Pogrzebowy
Darmowa chłodnia i kaplica
Telefon całodobowy:
71 389 13 13
56-100 Wołów, ul. Panieńska I
Usługi Kamieniarskie i Cmentarne
REKLAMA

SKUP ZŁOMU
PĘGÓW
ul. Główna 79
Czynne 8-17
Skupujemy złom oraz metale kolorowe. Odbieramy złom również swoim transportem, możemy wysłać auto z HDS.
Waga - najazd 60 t.
www.zlompegow.pl
Aktualizuj ceny telefonicznie
600 56 20 36
REKLAMA

OKNA PCV
Producent stolarki okiennej
ul. Składowa 5, Wołów
tel. 71 389 37 96
e-mail prasbetbocian@wp.pl
PRASBET
OKNA WOŁÓW
REKLAMA

eprasa.pl 46ca848d0d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Smród z PCC Rokita wraca co roku. Mieszkańcy narzekają, oczyszczalnia musi pracować

Wraz z nadejściem wyższych temperatur do Brzegu Dolnego wrócił temat, który od lat budzi emocje mieszkańców. Uciążliwe zapachy ponownie unoszą się nad miastem, wywołując falę komentarzy i skarg. Jak informuje Izabella Zalewska z PCC Rokita, najintensywniejsze niedogodności były związane z zakończonymi już pracami na terenie oczyszczalni ścieków.

Trudno dziwić się mieszkańcom, którzy w upalne dni chcieliby po prostu otworzyć okno i cieszyć się świeżym powietrzem. Uciążliwe zapachy są problemem realnym i nie należy go bagatelizować. Warto jednak spojrzeć na tę sprawę również z szerszej perspektywy.

Brzeg Dolny powstał i rozwijał się jako miasto przemysłowe. To nie mieszkańcy zastali zakłady chemiczne, było dokładnie odwrotnie. To wokół przemysłu budowano kolejne osiedla, szkoły, sklepy i całą miejską infrastrukturę. PCC Rokita od dziesięcioleci jest największym pracodawcą w regionie i jednym z filarów lokalnej gospodarki.

Nie oznacza to oczywiście, że mieszkańcy mają bezkrytycznie akceptować każdą niedogodność. Zakład powinien stale ograniczać wpływ swojej działalności na komfort życia okolicznych społeczności i informować o planowanych pracach. Z drugiej strony trzeba pamiętać, że funkcjonowanie dużego kompleksu chemicznego wiąże się z procesami technologicznymi, których nie da się całkowicie wyeliminować.

Coroczne czyszczenie instalacji czy zbiorników nie jest fanaberią, lecz koniecznością wynikającą z bezpieczeństwa i prawidłowego funkcjonowania zakładu. Można dyskutować o skali uciążliwości, sposobie komunikacji czy rozwiązaniach ograniczających emisję zapachów, ale trudno oczekiwać, że wielka fabryka chemiczna będzie funkcjonowała jak osiedlowy park.

Brzeg Dolny od pokoleń żyje w symbiozie z przemysłem. To relacja, która przynosi miastu miejsca pracy i rozwój, ale od czasu do czasu przypomina również o swojej mniej przyjemnej stronie. I choć mieszkańcy mają pełne prawo wyrażać swoje niezadowolenie, warto pamiętać, że charakter tego miasta od zawsze wyznaczała właśnie Rokita. To ona stworzyła warunki, w których Brzeg Dolny mógł się rozwinąć do obecnych rozmiarów.

ki, mr


Fot. Archiwum

Jechał bez prawa jazdy, za to z narkotykami w organizmie

To miała być zwyczajna, rutynowa kontrola drogowa, jakich codziennie na drogach naszego powiatu odbywa się dziesiątki. Patrol z Komendy Powiatowej Policji w Wołowie zatrzymał do kontroli kierowcę osobówki. Wszystko potoczyłoby się pewnie szybko i spokojnie, gdyby nie zachowanie siedzącego za kółkiem mężczyzny. Nerwowe ruchy i dziwne zachowanie od razu podpowiedziały mundurowym, że kierowca ma coś na sumieniu i nie chodziło tu o zwykły brak gaśnicy czy apteczki.

Tester nie kłamał, a to był dopiero początek

Intuicja szybko doprowadziła policjantów do celu. Funkcjonariusze wyciągnęli narkotester, a wynik badania tylko potwierdził ich przypuszczenia. Urządzenie jednoznacznie wykazało, że w organizmie kierowcy krążą środki odurzające. Żeby mieć stuprocentową, formalną pewność, mężczyźnie pobrano krew do szczegółowych badań laboratoryjnych, które dokładnie określą, co i w jakich ilościach zażył przed podróżą.

Kiedy policjanci zaczęli sprawdzać dokumenty zatrzymanego, okazało się, że lista grzechów rośnie. Mężczyzna w ogóle nie powinien siadać za kierownicę z jeszcze jednego powodu, bo nie miał przy sobie, ani w systemie, wymaganych uprawnień do jazdy. Na tym etapie zabawa się skończyła. Auto delikwenta natychmiast trafiło na lawetę i zostało odholowane na strzeżony parking.

Nalot na mieszkanie i sądowy finał

Prawdziwy bonus czekał jednak na policjantów w miejscu zamieszkania zatrzymanego. Mundurowi postanowili sprawdzić, co mężczyzna trzyma w czterech ścianach. Przeczucie znowu ich nie zawiodło. Podczas przeszukania mieszkania funkcjonariusze znaleźli i zabezpieczyli zapasy marihuany.

Teraz pechowy kierowca ma przed sobą bardzo poważne spotkanie z sądem. Odpowie za prawdziwe przestępcze „combo": jazdę pod wpływem narkotyków, brak prawa jazdy oraz posiadanie zabronionych substancji w domu. Za taki zestaw przewinień kodeks karny przewiduje naprawdę surowe kary.

Wołowscy policjanci przy tej okazji po raz kolejny apelują do wyobraźni wszystkich kierowców. Siadanie za kółko po zażyciu jakichkolwiek środków psychoaktywnych to rosyjska ruletka, w której stawką jest życie niewinnych ludzi na drodze. Jak widać na załączonym przykładzie, każda taka próba prędzej czy później kończy się na policyjnym parkingu, a potem na sądowej ławie.

ziela



REKLAMA

eprasa.pl 46ca848d0d

Pierwsza zbiorowa mogiła odkryta w Hucie Pieniackiej, skąd pochodzą nasi mieszkańcy

Po latach oczekiwań i starań rozpoczęte przez Instytut Pamięci Narodowej prace poszukiwawcze w Hucie Pieniackiej przynoszą pierwsze rezultaty. W czwartym dniu badań archeolodzy natrafili na pierwsze szczątki ofiar zamordowanych podczas pacyfikacji miejscowości 28 lutego 1944 roku.

W pobliżu odkrytych wcześniej fundamentów dawnego kościoła ujawniono szczątki ludzkie, częściowo spalone. Badacze przypuszczają, że jest to zbiorowa mogiła mieszkańców zamordowanych podczas jednej z największych zbrodni dokonanych na polskiej ludności cywilnej na Kresach przez OUN- UPA. Huta Pieniacka była dużą polską wsią w dawnym województwie tarnopolskim. 28 lutego 1944 roku została spacyfikowana i spalona. Zginęły setki mieszkańców: kobiety, dzieci i osoby starsze. Po wojnie wielu ocalałych oraz ich potomków osiedliło się na Dolnym Śląsku, również w powiecie wołowskim. - Dla licznych rodzin z naszego powiatu to nie tylko ważne wydarzenie historyczne, ale także osobista historia ich bliskich. Odkrycie pierwszej mogiły daje nadzieję na godne upamiętnienie ofiar i poznanie pełnej prawdy o tragicznych wydarzeniach sprzed ponad 80 lat - mówi Wojciech Orłowski, historyk, kresolog od lat zajmujący się zbrodniami UPA na ludności polskiej.

mr



- Kiedy wróciłam do domu, nie było już siostry, ani rodziców - mówiła Wojciechowi Orłowskiemu pani Janina, którą odwiedził, spisując historię tragedii na Kresach.



Fot. IPN



Fot. IPN

- Krzyże stawiali nasi mieszkańcy na podstawie opisów świadków, którzy przeżyły to ludobójstwo. Sam z bratem postawiliśmy dwa - mówi W. Orłowski. - Dziś przy nich odkrywane są zborowe mogiły.



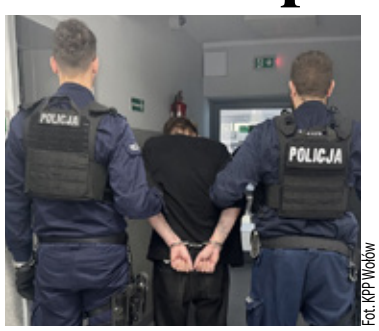
Delegacja z Wołowa w drodze do Huty Pieniackiej w 2011 roku. Na zdjęciu między innymi obecny burmistrz Dariusz Chmura, który od lat dba o zachowanie pamięci o Kresach. To, o czym Wołów mówił przez lata, dziś potwierdza, że troska o pamięć historyczną ma głęboki sens i stanowi ważne zobowiązanie wobec przyszłych pokoleń.

Bandyci ruszyli do ucieczki. Jeden z nich zaatakował policjanta nożem

To miała być spokojna sobota, a skończyło się scenami jak z kina akcji. W Brzegu Dolnym doszło do brutalnego napadu na drogerię Rossmann. Dwóch złodziei ukradło markowe perfumy i próbowało uciec ze sklepu. Kiedy pracownik ochrony stanął im na drodze, napastnicy bez wahania rzucili się na niego i rozpylili gaz łzawiący.

Bandyci ruszyli do ucieczki, przekonani, że plan się powiódł. Nie mieli jednak pojęcia, że tuż obok, w swoim wolnym czasie, znajdował się funkcjonariusz z Komendy Powiatowej Policji w Wołowie. Słysząc hałas i widząc uciekających mężczyzn, policjant natychmiast ruszył w pościg.

Po kilkudziesięciu metrach dopadł jednego z uciekinierów. 26-latek zorientował się, że ma marne szanse na ucieczkę i postanowił pójść na całość. Wyciągnął nóż i zaatakował interweniującego funkcjonariusza, raniąc go w obie ręce. Wołowski mundurowy wykazał się jednak niesamowitą determinacją. Pomimo odniesionych obrażeń i silnego bólu, obezwładnił agresora, powalił go na ziemię i utrzymał pod kontrolą aż do przyjazdu umundurowanego patrolu.



Fot. KPP Wołów

Oficer Prasowy Komendy Powiatowej Policji w Wołowie, sierż. Kornela Pogwizd, relacjonuje te dramatyczne chwile z pełnymi szczegółami. - W trakcie zatrzymania jeden z mężczyzn zaatakował funkcjonariusza nożem, powodując rany cięte obu rąk. Pomimo odniesionych obrażeń funkcjonariusz wykazał się niezwykłą odwagą, opanowaniem i determinacją. Nie odstąpił od podjętych czynności, skutecznie obezwładnił agresora i utrzymał go pod kontrolą do czasu przybycia na miejsce patrolu Policji. Dzięki jego natychmiastowej reakcji oraz poświęceniu możliwe było zatrzymanie niebezpiecznego sprawcy pomimo realnego zagrożenia dla własnego zdrowia i życia.

Zatrzymany 26-latek, który w trakcie całego zdarzenia był pod wpływem alkoholu, trafił prosto do policyjnego aresztu. Sąd na wniosek prokuratury zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci trzymiesięcznego aresztu. Rzeczniczka wołowskiej komendy wysyła jasny sygnał do lokalnego półświatka. - Przypominamy, że osoby dopuszczające się kradzieży rozbójniczej oraz stosujące przemoc wobec innych osób muszą liczyć się z surowymi konsekwencjami prawnymi. Szczególnie poważnie traktowane są przypadki ataków na funkcjonariuszy publicznych wykonujących swoje obowiązki.

dz



REKLAMA

eprasa.pl 46ca848d0d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

INFORMACJE Z POWIATU WOŁOWSKIEGO

Powiat Wołowski wznowił partnerstwo z Powiatem Harburg

Od czwartku 11 czerwca 2026 roku, Powiat Wołowski gościł delegację partnerskiego Powiatu Harburg z Niemiec. Wizyta miała szczególne znaczenie, ponieważ jej głównym celem było oficjalne wznowienie współpracy partnerskiej pomiędzy oboma samorządami.



Kulminacyjnym punktem wizyty było piątkowe spotkanie w Sali Sesyjnej Starostwa Powiatowego w Wołowie, podczas którego podpisano akt wznowienia partnerstwa. Dokument podpisany przez Starostę Wołowskiego Jana Janasa oraz Przewodniczącego Rady Powiatu Rafała Zająca, stał się symbolem odnowienia wieloletnich więzi opartych na wzajemnym szacunku, współpracy oraz europejskiej solidarności.

Delegacji Powiatu Harburg przewodniczył zastępca starosty Josef Nießen. W jej skład weszli również: Przewodniczący Rady Powiatu Rudolf Meyer, kierownik ds. edukacji Andrea Paschke oraz kierownik ds. kultury Marie-Nathalie Schrötke.

W uroczystości uczestniczyli również Członek Zarządu Powiatu Wołowskiego Rafał Borzyński, Wicestarosta Powiatu Wołowskiego Beata Gryga, Sekretarz Powiatu Wołowskiego Anna Mądrzycka, a także radni Powiatowi, przedstawiciele samorządów i instytucji publicznych, dyrektorzy szkół, reprezentanci organizacji społecznych, przedstawiciele Młodzieżowej Rady Powiatu oraz Powiatowej Rady Seniorów.

Następnie, na zaproszenie Burmistrza Gminy Wołów Dariusza Chmury, delegacja z Powiatu Harburg wzięła udział w obchodach 30-lecia partnerstwa Gminy Wołów z niemieckim miastem Buchholz oraz 20-lecia partnerstwa z francuskim miastem Canteleu. W uroczystości w ramach dni Wołowa zorganizowanej w Opactwie Cysterskim w Lubiążu uczestniczyły również delegacje z Czech, Rumunii i Ukrainy.



Szczególne słowa powitania skierowano do przedstawicieli miast partnerskich oraz przyjaciół zagranicznych Gminy Wołów. Powitano również gości z Powiatu Harburg. Wyrażono zadowolenie z możliwości ponownego rozwijania współpracy między powiatami oraz nadzieję, że wznowione kontakty zaowocują kolejnymi wspólnymi projektami i inicjatywami służącymi mieszkańcom obu regionów. Spotkanie było również okazją do podkreślenia znaczenia współpracy międzynarodowej. Zarówno Powiatu Wołowskiego, jak i Gminy Wołów. Dzięki niej możliwa jest wymiana doświadczeń, poznawanie różnych kultur i tradycji oraz budowanie wzajemnego zrozumienia. Samorządy lokalne odgrywają bowiem istotną rolę w tworzeniu europejskiej wspólnoty opartej na dialogu, odpowiedzialności i współpracy.

Wznowienie partnerstwa pomiędzy Powiatem Wołowskim a Powiatem Harburg otwiera nowy rozdział współpracy, który z pewnością przyniesie wymierne korzyści mieszkańcom obu regionów oraz przyczyni się do dalszego rozwoju europejskich relacji samorządowych.

Szczególnym obszarem wznowionej współpracy będzie zaangażowanie mieszkańców różnych pokoleń. Podczas spotkań omawiano możliwości nawiązania bezpośrednich kontaktów pomiędzy Młodzieżową Radą Powiatu Wołowskiego a młodzieżowymi organizacjami działającymi w Powiecie Harburg. Planowane są wymiany młodzieży, wspólne projekty edukacyjne, warsztaty oraz wizyty studyjne, które pozwolą młodym ludziom lepiej poznać kulturę, historię i codzienne życie swoich rówieśników w obu krajach.

Ważnym elementem współpracy będzie również rozwijanie kontaktów pomiędzy Powiatową Radą Seniorów Powiatu Wołowskiego a organizacjami senioralnymi z Powiatu Harburg. Strony zadeklarowały chęć wymiany doświadczeń w zakresie aktywizacji osób starszych, działań społecznych i wolontariatu senioralnego. W planach znajdują się wspólne spotkania, wizyty partnerskie oraz projekty integrujące mieszkańców obu regionów. Przedstawiciele obu powiatów podkreślali, że współpraca międzypokoleniowa i międzynarodowa stanowi doskonałą okazję do budowania trwałych relacji.

Wznowione partnerstwo pomiędzy Powiatem Wołowskim i Powiatem Harburg ma na celu stworzenie przestrzeni do realizacji wspólnych projektów edukacyjnych, społecznych i kulturalnych. Uczestnicy spotkania wyrażali przekonanie, że takie działania nie tylko wzmocnią współpracę samorządową, ale również zbudują relacje między mieszkańcami Polski i Niemiec, stanowiąc ważny wkład w rozwój europejskiej wspólnoty opartej na współpracy, dialogu i wzajemnym zrozumieniu.

inf





MATERIAŁ PROMOCYJNY POWIATU WOŁOWSKIEGO

eprasa.pl 46ca848d0d

PROBLEM OGÓLNOPOLSKI, CZYLI KOMUNIKACYJNE WYKLUCZENIE DOTYKA TEŻ POWIAT WOŁOWSKI

Nie ma jak dojechać do szkoły, lekarza, miasta? Jest szansa, że autobusy ruszą w przyszłym roku

Reportaż TVP3 o turystach, którzy nie mają jak dojechać do zabytkowego klasztoru w Lubiążu, wywołał burzę w internecie. Mieszkańcy zobaczyli światełko w tunelu, bo pod płaszczykiem problemów zwiedzających, kryje się szerszy problem. To codzienność setek mieszkańców mniejszych miejscowości całego powiatu wołowskiego, którzy przez brak autobusów zostali odcięci od lekarzy, szkół i pracy. Nadzieją na ratunek ma być nowa, wielka sieć komunikacji powiatowej, nad którą ruszyły już oficjalne prace.



- Współpraca radnych i samorządów wszystkich gmin jest w tym projekcie najważniejsza - mówi Rafał Borzyński, członek zarządu odpowiedzialny za pracę komisji ds. transportu.



Fot. Dagmara Zielińska

Dojazd do miasta z terenów wiejskich zaczyna być luksusem?



Problem jest i nikt tego nie ukrywa. W Lubiążu, niedawno podczas spotkania z mieszkańcami, na którym omawiano kwestię tamtejszej przychodni (w tym roku przejmuje ją prywatny podmiot z Jaśkowic), jak bumerang wrócił temat transportu. Dla starszych, schorowanych pacjentów bez własnego samochodu, brak regularnych połączeń to bariera nie do przeskoczenia. Jeśli nie podwiezie ich sąsiad lub rodzina, stają się więźniami własnych domów.

Burmistrz odpiera zarzuty: Nie możemy finansować tylko klasztoru

Materiał telewizyjny wywołał do tablicy samorządowców. Głos w sprawie zabrał burmistrz Gminy Wołów, Dariusz Chmura. Włodarz jasno stawia granice finansowe i prawne, w jakich musi poruszać się gmina. Tłumaczy, że samorząd doskonale rozumie rangę pocysterskiego zabytku i komentuje mówiąc o barierach: - Nie mamy możliwości samodzielnego finansowania połączeń służących wyłącznie obsłudze ruchu turystycznego do klasztoru w Lubiążu, który jest obiektem zarządzanym przez prywatną fundację – zaznacza Dariusz Chmura. Ma jednak nadzieję, że prezes Fundacji Witold Krochmal, który zasiada w Radzie Powiatu, będzie pracował w komisji w powiecie, która ma utworzyć międzygminną komunikację. Gmina Wołów deklaruje gotowość współfinansowania do tego projektu.

Sprawdziliśmy działania komisji. Kiedy ruszą autobusy?

Postanowiliśmy zweryfikować, na jakim etapie są te obietnice i jak realnie wyglądają działania powołanej w powiecie komisji. O szczegóły zapytaliśmy jej członka, a zarazem członka zarządu powiatu wołowskiego, Rafała Borzyńskiego. Samorządowiec podkreśla, że odcięci od świata mieszkańcy są absolutnym priorytetem w działaniach komisji.

Rafał Borzyński przekazał nam kluczowe informacje dotyczące zbierania danych oraz realnych terminów, w których autobusy wyjadą na drogi powiatu. - Jesteśmy po analizie ankiet wypełnionych przez mieszkańców powiatu. To bardzo ważny materiał, bo pokazuje realne potrzeby komunikacyjne – zarówno w zakresie dojazdu do pracy, szkół, urzędów, placówek medycznych, jak i węzłów kolejowych. (...) Liczę, że pierwsze połączenia uda się uruchomić testowo już w przyszłym roku, natomiast komunikacja powiatowa mogłaby ruszyć od 2028 roku. Kluczowe będzie oczywiście pozyskanie finansowania rządowego, bez którego realizacja takiego systemu na odpowiednim poziomie będzie bardzo trudna.

Fundamentem codzienność, nie turystyka

Urzędnicy czekają obecnie na twarde statystyki z Kolei Dolnośląskich. Nowe linie autobusowe nie mogą być tworzone „na oko", a mają stać się spójną całością, która dowiezie pasażerów z mniejszych wsi prosto na stacje kolejowe, idealnie pod godziny odjazdów pociągów m.in. do Wrocławia.

Rafał Borzyński podkreśla, że klimat do współpracy między trzema gminami powiatu jest obecnie bardzo dobry. Przypomina jednak, że walka toczy się o podstawowe prawa obywatelskie osób starszych, młodzieży i rodzin bez samochodów. Turyści jadący do Lubiąża mają być jedynie naturalnym beneficjentem systemu, którego fundamentem będzie codzienna, użyteczna pomoc dla mieszkańców regionu. Do tematu powrotu autobusów na nasze drogi będziemy na bieżąco wracać. Wiadomości podobne do tej: „mieszkamy w Godzięcinie, syn chciał iść do szkoły w Wołowie, ale nie ma jak dojechać", przyszło do Redakcji Kuriera Gmin wiele, z każdej gminy...

Ogólnopolska plaga „białych plam"

Zjawisko tzw. „zwijania się" PKS-ów i niedofinansowania transportu zbiorowego to systemowa choroba, z którą od lat zmagają się samorządy w całej Polsce. Eksperci zajmujący się transportem alarmują od dawna: w Polsce problem wykluczenia komunikacyjnego dotyka już kilkunastu milionów obywateli. Szacuje się, że ponad 20% sołectw w kraju nie ma dostępu do żadnej formy transportu publicznego. Od lat 90. długość linii autobusowych w Polsce skurczyła się o ponad połowę, a lokalne samorządy, pozbawione systemowego wsparcia, często stają przed dramatycznym wyborem, czy dokładać miliony do pustych autobusów czy zostawić mieszkańców samym sobie. Powiat wołowski jest tu niestety książkowym przykładem tej ogólnokrajowej tendencji.

Dagmara Zielińska

eprasa.pl 46ca848d0d

SPRAWDZAMY PROCEDURY, POZWOLENIA, DECYZJE I REAKCJE SŁUŻB

Podniebne pole minowe w powiecie. Za jeden lot dronem nad Brzegiem Dolnym grozi prokurator i 10 tysięcy kary

Drony nad powiatem wołowskim przestają być tylko niewinną zabawą dla pasjonatów fotografii i filmowania, a stają się tematem policyjnych interwencji. Choć jeszcze niedawno nad naszymi miastami panował pod tym względem spokój, to mijające miesiące przyniosły pierwsze zgrzyty na linii piloci – prawo. Służby coraz uważniej patrzą w niebo, a zwykła niewiedza może kosztować domorosłego pilota fortunę. Prześwietliliśmy oficjalne mapy Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej (PAŻP) i sprawdziliśmy, gdzie w naszym powiecie obowiązuje całkowity zakaz lotów oraz co o podniebnych intruzach mówią przepisy i lokalne instytucje.



Żeby wykonać takie zdjęcie na terenie Brzegu Dolnego, potrzebna jest zgoda z PCC Rokita.

zdj. Piotr Łączny

Małe drony mogą narobić dużych kłopotów.

Z oficjalnych danych wołowskiej policji wynika, że w tym roku mundurowi musieli już dwukrotnie interweniować w sprawach związanych z bezzałogowcami. O ile zgłoszenie z samego Wołowa ostatecznie się nie potwierdziło, o tyle incydent z Brzegu Dolnego brzmi co najmniej intrygująco. Patrol, który pojechał na miejsce, zastał w powietrzu całą grupę maszyn, namierzono tam aż pięć dronów latających jednocześnie.

W obu przypadkach sprawcom upiekło się tylko dlatego, że policjanci nie zdołali ustalić, kto stał za sterami. Rzeczniczka wołowskiej policji, sierż. Kornela Pogwizd, ostrzega jednak, że zabawa w chowanego z prawem prędzej czy później skończy się mandatem, wnioskiem do sądu, a przy czarnym scenariuszu nawet prokuratorem. Co ważne, policja liczy tutaj na czujność samych mieszkańców.

- Mieszkaniec, który uważa, że dron narusza jego prywatność lub stwarza zagrożenie dla zdrowia bądź mienia, powinien niezwłocznie powiadomić Policję bądź zadzwonić pod nr alarmowy 112, przekazując możliwie dokładne informacje dotyczące zdarzenia - instruuje sierż. Kornela Pogwizd.

Z analizy Urzędu Lotnictwa Cywilnego wynika, że większość wpadek nie wynika ze złośliwości, a ze zwykłej ignorancji. Wśród najczęstszych grzechów rzeczniczka ULC, Agnieszka Sokół, wymienia latanie bez rejestracji i oznakowania drona, brak obowiązkowego zgłoszenia lotu (tzw. check-in w aplikacji DroneTower) oraz bezmyślne zapuszczanie się nad fabryki czy obiekty chronione. Wlecenie dronem tam, gdzie prawo tego zabrania, uderzy winowajcę prosto po kieszeni, a kary administracyjne mogą wynieść nawet 10 000 zł.

Gdzie w naszym powiecie trzeba mieć się na baczności?

Mapa naszego regionu usiana jest miejscami, gdzie trzeba uważać. Sytuacja wygląda zupełnie inaczej w zależności od tego, nad czyją strefę postanowimy nadlecieć.

1. PCC Rokita w Brzegu Dolnym: Dzwoń do dyspozytora albo zapomnij o locie

Brzeg Dolny to z punktu widzenia lotnictwa teren skrajnie restrykcyjny. Wszystko przez zakłady chemiczne. Nad samą firmą oraz w promieniu aż 3 kilometrów od niej obowiązuje całodobowa strefa zakazana (DRA-R) sięgająca do wysokości 1220 metrów. Zapomnij o tym, że po prostu wyjmiesz drona z pudełka i polecisz nad Odrę. Żeby legalnie oderwać się od ziemi w tej strefie, musisz najpierw uzyskać oficjalną zgodę od samego zarządzającego terenem.

Trzeba uderzać bezpośrednio do dyspozytorów PCC Rokita pod numery: 71 794 25 55 lub 71 794 29 98. Dopiero po ich „zielonym świetle" i zrobieniu obowiązkowego zameldowania w aplikacji DroneTower można odpalić silniki.

Spółka traktuje te przepisy śmiertelnie poważnie, co potwierdzają oficjalne unijne i krajowe regulacje.

– Zgodnie z Rozporządzeniem Wykonawczym Komisji Unii Europejskiej 2019/947 w przestrzeni powietrznej wyznaczone są strefy geograficzne dla systemów bezzałogowych statków powietrznych. Szczegółowe informacje o strefach znajdują się na stronie Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej. Loty w strefie mogą być wykonywane wyłącznie za zgodą PCC Rokita - tłumaczy Izabella Zalewska, doradca do spraw komunikacji społecznej w PCC Rokita.

2. Zakład Karny w Wołowie: Mury pod specjalną ochroną

Nad Zakładem Karnym w Wołowie wprowadzono całodobową strefę ochronną (DRA-R), która sięga do wysokości 214 metrów. Zasada jest prosta: więzienne spacerniaki i mury są strefą absolutnie zamkniętą. Chcesz polatać w pobliżu? Musisz zadzwonić do stanowiska dowodzenia wołowskiego więzienia (nr 71 375 84 07) i prosić o zgodę. Jeśli jej nie masz, konsekwencje będą natychmiastowe.

– Wlot nad jednostkę penitencjarną jest zabroniony, a przestrzeń jest wyłączona z lotów. Strefę ochronną obowiązującą w obszarze Zakładu Karnego w Wołowie wyznaczyła Polska Agencja Żeglugi Powietrznej. W przypadku nieuprawnionego lotu operatorowi grożą konsekwencje finansowe oraz prawne – nawet do 5 lat pobawienia wolności, w myśl artykułu 212 Prawa lotniczego - informuje mł. chor. Angelika Janik-Kowal, rzecznik prasowy dyrektora Zakładu Karnego w Wołowie.

Co ważne, wołowska Służba Więzienna nie zamierza jedynie bezczynnie przyglądać się podniebnym intruzom. Choć dotychczas nie odnotowano tam incydentów, strażnicy mają prawo fizycznie zneutralizować zagrożenie.

– Wołowska jednostka nie odnotowała przypadków nielegalnych lotów dronami bądź prób naruszenia przestrzeni powietrznej, jednakże w przypadku ewentualnej próby dysponujemy określonymi procedurami bezpieczeństwa. Ponadto Ustawa o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej z dnia 24 maja 2013 roku uprawnia funkcjonariuszy Służby Więziennej do zniszczenia, unieruchomienia albo przejęcia kontroli w sytuacji, gdy bezzałogowy statek powietrzny wbrew zakazowi wykonuje operację w strefie geograficznej ustanowionej nad obiektami

eprasa.pl 46ca848d0d

istotnymi dla bezpieczeństwa państwa - ostrzega mł. chor. Angelika Janik-Kowal.

3. Wołów (okolice szpitala): Uwaga na śmigłowce LPR

Nad samym Wołowem, w rejonie szpitala, mapa lotnicza świeci się na niebiesko. To strefa informacyjna (DRA-I). To rejon częstych, niespodziewanych startów i lądowań śmigłowców Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Tutaj nadrzędną zasadą jest absolutne ustąpienie pierwszeństwa maszynie załogowej. Gdy słyszysz nadlatujący helikopter ratunkowy, masz obowiązek natychmiast obniżyć lot lub wylądować dronem. Sekunda nieuwagi może doprowadzić do tragedii w powietrzu.

4. Biskupice i Naborów: Sportowe niebo

Okolice Naborowa i Biskupic są z kolei oznaczone jako rejon wzmożonej działalności lotniczej (strefa AREA133). Często odbywają się tu loty sportowe czy rekreacyjne. Choć nie ma tu twardego zakazu, PAŻP zaleca pilotom dronów skrajną ostrożność, bo na wysokości do 640 metrów można niespodziewanie spotkać inne, znacznie większe maszyny załogowe.

Samorządy dają wolną rękę. Urzędnicy nie piszą własnych zakazów

Zarówno w Wołowie, jak i w Brzegu Dolnym urzędnicy nie zdecydowali się na wprowadzanie żadnych dodatkowych, wewnętrznych obostrzeń na rynkach, skwerach czy w parkach. Wszystko odbywa się na bazie ogólnych przepisów prawa.

– Gmina nie wprowadziła lokalnych ograniczeń ani wewnętrznych regulaminów zakazujących lub ograniczających wykonywanie lotów dronami nad terenami publicznymi, takimi jak parki, rynek czy obiekty sportowe. W przypadku imprez masowych organizowanych przez Gminę, wykonywanie zdjęć lub nagrań z powietrza przy użyciu dronów przez osoby prywatne nie wymaga zgłoszenia do Urzędu. Jednocześnie operatorzy dronów są zobowiązani do przestrzegania obowiązujących przepisów prawa krajowego i unijnego regulujących wykonywanie lotów bezzałogowymi statkami powietrznymi, w tym zasad bezpieczeństwa - wyjaśnia Ewa Wojtasiewicz, Sekretarz Gminy Brzeg Dolny.

Co ciekawe, dodaje ona również, że do dolnobrzeskiego magistratu nie wpływały dotychczas żadne oficjalne skargi od mieszkańców na hałas czy naruszanie prywatności przez drony.

Identyczną politykę „otwartego nieba" prowadzi gmina Wołów. Jeśli latasz z głową i nie zapuszczasz się nad teren więzienia, urzędnicy nie będą robić problemów, co potwierdzają pracownicy odpowiedzialni za zarządzanie kryzysowe.

- Aktualnie Gmina nie ma regulacji określających loty dronami na terenie Gminy Wołów i odbywają się one na podstawie obecnie obowiązujących przepisów. Ewentualne filmowanie imprez masowych organizowanych przez Gminę, może się odbywać pod warunkiem spełnienia wszystkich wymaganych przepisów zgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami. Odnośnie skarg, do dnia dzisiejszego, nie wpłynęła ani jedna skarga od mieszkańców odnośnie dronów zakłócających prywatność lub generacji hałasu na osiedlach mieszkalnych - podsumowuje Stanisław Maciocha, Inspektor z Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w Urzędzie Miejskim w Wołowie.

Nad całą Polską „wariuje" GPS. Twój dron może po prostu uciec

Na koniec warto pamiętać o jeszcze jednym, niezwykle ważnym zagrożeniu, które dotyczy wszystkich posiadaczy dronów - niezależnie od tego, czy latają w Wołowie, Brzegu Dolnym czy w Wińsku. We wszystkich oficjalnych depeszach lotniczych dla naszego regionu wisi obecnie całodobowe ostrzeżenie nawigacyjne przed tzw. spoofingiem i zakłóceniami sygnału GPS (GNSS).

Co to oznacza w praktyce dla zwykłego zjadacza chleba? Istnieje bardzo duże ryzyko, że w trakcie lotu Twój dron nagle straci sygnał satelitarny, „zwariuje", przestanie reagować na ruchy manetek na kontrolerze i po prostu ucieknie w siną dal albo runie komuś na dach lub zaparkowany samochód. Służby lotnicze apelują o skrajną ostrożność. Technologia bywa w tych dniach zawodna, a za szkody wyrządzone przez „utraconego" drona pełną odpowiedzialność finansową i karną ponosi wyłącznie jego właściciel.

Wniosek? Zanim odpalisz silniki w powiecie wołowskim, sprawdź dwa razy aplikację DroneTower, pamiętaj o kulturze i z daleka omijaj wołowskie więzienie oraz dolnobrzeską Rokitę. Inaczej ujęcie życia może okazać się najdroższą i najbardziej problematyczną fotografią w Twoim życiu.

Dagmara Zielińska

Starosta z centralnej Polski na Dniach Wołowa. Mówi o sile partnerstw i trudnej współpracy z Ukrainą



Starosta Piotr Łączny podczas Dni Wołowa razem z burmistrzem Dariuszem Chmurą i gośćmi z zagranicy otworzył obchody.

Piotr Łączny, starosta powiatu piotrkowskiego w województwie łódzkim, był jednym z gości zaproszonych przez gminę Wołów na tegoroczne Dni Wołowa. Jak podkreślał podczas wizyty, do przyjazdu zachęciły go wcześniejsze kontakty z samorządowcami z Dolnego Śląska szczególnie z burmistrzem Dariuszem Chmurą i podobne spojrzenie na rozwój lokalnych społeczności.

– Spotkaliśmy się już wcześniej na różnych wydarzeniach samorządowych. Mamy podobną strategię rozwoju i podobne myślenie o przyszłości naszych małych ojczyzn. Takie spotkania są potrzebne, bo integrują samorządy i pozwalają wymieniać się doświadczeniami – mówi Kurierowi Gmin starosta Piotr Łączny.

Jak podkreślał, współpraca między samorządami pozwala korzystać z rozwiązań, które sprawdziły się już w innych częściach kraju.

– Jesteśmy z centralnej Polski, mamy trochę inne priorytety niż samorządy na Dolnym Śląsku, ale właśnie dlatego warto się spotykać. Nie zawsze trzeba szukać własnych rozwiązań. Często można skorzystać z doświadczeń innych regionów i wdrożyć sprawdzone pomysły u siebie – podkreślał.

Gość z województwa łódzkiego zwrócił uwagę na międzynarodowy charakter wydarzenia i obecność delegacji z kilku krajów.

– Bardzo pozytywnie odebraliśmy to, co zobaczyliśmy w Wołowie. Byli tutaj nie tylko samorządowcy z Polski, ale również goście z Ukrainy, Czech, Francji, Niemiec i Rumunii. Ta integracja jest widoczna i naprawdę robi wrażenie. Takie spotkania pokazują, że samorządy mogą być miejscem budowania dobrych relacji ponad granicami – mówił.

Zdaniem starosty szczególne znaczenie mają partnerstwa międzynarodowe, które przynoszą korzyści mieszkańcom, organizacjom społecznym, młodzieży i przedsiębiorcom.

– To nie są tylko oficjalne wizyty. Dzięki takim kontaktom organizacje pozarządowe mogą podpatrywać dobre praktyki, młodzież poznaje inne kraje i kultury, a przedsiębiorcy nawiązują nowe kontakty biznesowe. Takie relacje otwierają ludzi na świat i pokazują nowe możliwości rozwoju – zaznaczył.

Piotr Łączny podkreślił również, że współpraca międzynarodowa jest ważna zwłaszcza dziś, gdy wiele regionów stoi przed poważnymi wyzwaniami gospodarczymi.

– W naszym regionie planowana jest transformacja związana z przyszłością energetyki i zamykaniem kolejnych etapów działalności kompleksu bełchatowskiego. Dlatego patrzymy na doświadczenia innych państw i regionów, które przechodziły podobne procesy. Wymiana doświadczeń jest tutaj niezwykle cenna – mówił.

Starosta odniósł się także do współpracy z Ukrainą, przyznając, że ostatnie wydarzenia wywołały wiele pytań i niepokoju wśród polskich samorządowców.

– Po tym incydencie, o którym jest dziś bardzo głośno, jesteśmy zaskoczeni. Nie ukrywam, że utrudnia to współpracę i powoduje, że trudniej nam popierać działania podejmowane przez prezydenta Wołodymyra Zełenskiego. Nie oznacza to jednak zrywania partnerstw czy współpracy z ukraińskimi samorządami – powiedział.

Jak zaznaczył, odpowiedzialności za decyzje polityczne nie można przenosić na mieszkańców czy lokalne władze.

– Nie obwiniamy samorządowców, z którymi współpracujemy, ani mieszkańców ukraińskich miast i gmin. To nie oni podejmują takie decyzje. Problem dotyczy polityków na najwyższym szczeblu. Niestety takie działania wpływają również na relacje budowane przez lata pomiędzy lokalnymi społecznościami – stwierdził.

Piotr Łączny przyznał, że obecna sytuacja powoduje napięcia także na poziomie współpracy samorządowej.

– To trochę burzy relacje, które przez lata budowaliśmy. Staramy się tłumaczyć naszym partnerom, dlaczego w Polsce pojawiają się tak silne reakcje. Mam jednak nadzieję, że jest to sytuacja przejściowa i że uda się wrócić do współpracy opartej na wzajemnym szacunku i zrozumieniu – podsumował.

Starosta podkreślił, że mimo pojawiających się trudności warto rozwijać partnerstwa między miastami i regionami.

– Takie kontakty są potrzebne zarówno w Polsce, jak i za granicą. Dzięki nim możemy się rozwijać, wymieniać doświadczenia i budować przyszłość naszych samorządów. To korzyść dla wszystkich stron – zakończył.

mr

eprasa.pl 46ca848d0d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Od Piastów do współczesnej Europy. Wołów świętował jubileusze partnerstw w sercu Lubiąża

Historia, dyplomacja i samorządowa współpraca spotkały się w jednym z najbardziej niezwykłych miejsc Dolnego Śląska. W Sali Książęcej dawnego opactwa cysterskiego w Lubiążu odbyły się uroczystości związane z 30-leciem partnerstwa Wołowa z niemieckim Buchholz in der Nordheide oraz 20-leciem współpracy z francuskim Canteleu.


Delegacje z Niemiec, Czech, Ukrainy i Francji wysłuchały hymnu Unii Europejskiej.


Mieszkańcy Wołowa, którzy pracowali na rzecz współpracy międzynarodowej.


Podziękowania za współpracę dla miasta Buchholz.


Dariusz Chmura, wręczył podziękowania dla Sabine Zinnecker ze Stowarzyszenia Polsko - Niemieckiego.



To właśnie tutaj, pod monumentalnymi freskami opowiadającymi historię Śląska, Europy i dynastii Piastów, przedstawiciele kilku europejskich krajów rozmawiali o przyszłości współpracy między samorządami. Miejsce nie było przypadkowe. Przez stulecia Lubiąż był jednym z najważniejszych ośrodków politycznych, religijnych i gospodarczych tej części Europy. Dziś ponownie stał się przestrzenią dialogu ponad granicami.

Uroczystości rozpoczęły się od symbolicznego posadzenia Drzewa Współpracy na Skwerze Solidarności w Wołowie. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele miast partnerskich, samorządowcy oraz mieszkańcy. Drzewo ma przypominać o relacjach budowanych przez lata między mieszkańcami różnych krajów oraz o wartościach, które łączą europejskie społeczności.

Główna część obchodów odbyła się jednak w wyjątkowych wnętrzach lubiąskiego klasztoru. Sala Książęca, uznawana za jedno z najpiękniejszych barokowych wnętrz Europy, stała się miejscem spotkania delegacji z Niemiec, Francji, Ukrainy, Rumunii i Polski. Wśród gości znaleźli się samorządowcy, przedstawiciele organizacji społecznych oraz partnerzy współpracy międzynarodowej.

Jubileusz 30-lecia partnerstwa z Buchholz in der Nordheide ma szczególny wymiar. Współpraca między Wołowem a niemieckim miastem rozpoczęła się w połowie lat dziewięćdziesiątych i przez trzy dekady zaowocowała dziesiątkami wspólnych projektów, wymian młodzieży, wizyt samorządowych i inicjatyw społecznych. Partnerstwo przetrwało zmiany polityczne, gospodarcze i pokoleniowe, stając się jednym z najtrwalszych przykładów współpracy polsko-niemieckiej na poziomie lokalnym.

Równie ważny jest jubileusz 20-lecia współpracy z francuskim Canteleu. Relacje te narodziły się dzięki wcześniejszym kontaktom z Buchholz i z czasem przekształciły się w samodzielne partnerstwo. Przez lata mieszkańcy obu miast spotykali się podczas wydarzeń kulturalnych, edukacyjnych i społecznych, budując przyjaźnie wykraczające poza oficjalne kontakty samorządowe.

Szczególnym momentem uroczystości było wręczenie podziękowań osobom, które przez lata budowały i rozwijały międzynarodowe partnerstwa Wołowa. Burmistrz Wołowa Dariusz Chmura podkreślił, że sukces współpracy z Buchholz i Canteleu nie byłby możliwy bez zaangażowania wielu ludzi, którzy wierzyli, że samorząd może być pomostem między narodami.

W imieniu mieszkańców podziękował zarówno „ojcom założycielom" partnerstw, jak i ich wieloletnim kontynuatorom. Wyróżnienia wręczono dla: Jan-Hendrik Röhse, Sabine Zinnecker, Udo Antonsa, Wilfrieda Geigera, Janusza Wieluńskiego, Zygmunta Borzyńskiego, Marka Czepnika, Stanisławy Gibek, Aldony Fedorczak, Jacka Włoska, Marka Krasowskiego, śp. Jana Krasowskiego, Witolda Krochmala, Henryka Liberdy, Piotra Maślanki, Państwa Marii i Andrzeja Nowak, Andrzeja Pawlusa, Ireny Pluty, Ewy Sadowskiej, Eugeniusza Stańczaka, Danuty Turskiej.

Burmistrz podkreślił, że to dzięki ich pracy, determinacji i konsekwencji partnerstwa nie pozostały jedynie zapisami na papierze, lecz stały się realną współpracą mieszkańców, organizacji społecznych, młodzieży i samorządów.

Symboliczne znaczenie miało również samo miejsce spotkania. Kilkaset lat temu w murach klasztoru przebywali książęta piastowscy, a decyzje podejmowane w Lubiążu wpływały na losy całego regionu. Wspaniałe malowidła zdobiące Salę Książęcą przypominają o historii Śląska, jego władcach i miejscu regionu w europejskiej kulturze.

Dziś nie mówi się już o granicach księstw ani sporach między władcami. Rozmawia się o współpracy samorządów, wymianie doświadczeń, edukacji młodzieży i wspólnych projektach. W tym sensie historia zatoczyła koło. W miejscu, gdzie przez wieki krzyżowały się wpływy polskie, czeskie, niemieckie i śląskie, ponownie spotkali się przedstawiciele różnych narodów Europy.


Uroczystości rozpoczęły się od symbolicznego posadzenia Drzewa Współpracy na Skwerze Solidarności.

Podczas uroczystości wielokrotnie podkreślano, że współpraca między miastami nie ogranicza się do oficjalnych wizyt. To przede wszystkim kontakty mieszkańców, młodzieży, organizacji społecznych i przedsiębiorców. W czasach, gdy Europa mierzy się z nowymi wyzwaniami, takie relacje nabierają szczególnego znaczenia.

Lubiąż po raz kolejny udowodnił, że jest miejscem wyjątkowym. Miejscem, gdzie historia nie pozostaje jedynie wspomnieniem zapisanym na freskach i w kronikach, lecz staje się inspiracją do budowania przyszłości. Od Piastów po współczesnych samorządowców, od dawnych książąt po partnerów z Niemiec, Francji, Czech i Ukrainy, idea współpracy ponad granicami nadal pozostaje tutaj żywa.

mr

eprasa.pl 46ca848d0d

Kolorowy korowód i tańce pod sceną. Tak Wołów świętował dni miasta

Miniony weekend w Wołowie upłynął pod znakiem corocznego święta miasta. Tegoroczne Dni Wołowa przyniosły spore zróżnicowanie, zarówno pod względem artystycznym, jak i pogodowym. Organizatorzy musieli mierzyć się z kaprysami aury, a publiczność udowodniła, że przedłużające się opady czy gwałtowna burza nie są w stanie całkowicie pokrzyżować planów rozrywkowych.



W obchodach wzięli udział goście: Natalia Gołąb i Tymoteusz Myrda radni z sejmiku dolnośląskiego, starosta Piotrkowski Piotr Łączny wraz z delegacją, starosta Jan Janas, Arkadiusz Poprawa, burmistrz Obornik Śl., 2. Wołowski Batalion Łączności reprezentowany przez płk: Rafała Pietrakowskiego i Artura Gołębniaka. Obecny był też: Michał Jaros, poseł RP oraz międzynarodowe delegacje z Buchholz, Harburga, Canteleu, Varasza, Brodów, Milovic i Mołdową Noua.

Piątkowe świętowanie rozpoczęło się w sali widowiskowej Wołowskiego Ośrodka Kultury, gdzie swoje umiejętności zaprezentowali lokalni tancerze ze Studia Balans. Później uwaga mieszkańców przeniosła się na Rynek. Stamtąd wyruszył tradycyjny, barwny korowód ulicami miasta, który przez ulice Browarną, Jana Pawła II i Panieńską przeszedł w kierunku Parku WOK. Nad bezpieczeństwem przemarszu i czasowymi utrudnieniami w ruchu czuwali funkcjonariusze policji, strażacy i ratownicy medyczni.

Oficjalne otwarcie imprezy na scenie plenerowej miało w tym roku nietypowy, mocno międzynarodowy akcent. Wszystko za sprawą okrągłego jubileuszu 30-lecia polsko-niemieckiej współpracy partnerskiej z miastem Buchholz in der Nordheide. Z tej okazji na scenie powitano rekordowo liczne grono delegacji zagranicznych i krajowych. Obok gości z Niemiec, w parku WOK zameldowali się również przyjaciele Wołowa z Francji, Czech, Ukrainy oraz Rumunii.

Wieczorny blok muzyczny otworzyły występy rodzimych solistów, po których na scenie pojawił się wołowski zespół rockowy Apokalipsa, prezentując swoje mocniejsze brzmienia w wersji akustycznej. Gwiazdami wieczoru byli muzycy z formacji RED LIPS oraz Martcin „Brokat” Czerwiński, który zamknął występy na żywo porcją nowoczesnego popu i latynoskich rytmów, ustępując miejsca nocnej dyskotece z DJ-em D1X.

Sobotnie kontrasty i ucieczka przed burzą

Sobota przyniosła huśtawkę pogodową, ale to nie pokrzyżowało planów. Popołudnie należało do najmłodszych, którzy w WOK-u mogli obejrzeć spektakl „Leśne psoty i głupoty” w wykonaniu Teatru Avatar, a zaraz po nim na placu zaprezentowała się grupa taneczna Street Flow.

Spora zmiana czekała fanów nieco innych brzmień. Zaplanowana w parku przy ul. Wojska Polskiego Scena Alternatywna (w tym warsztaty bębniarskie i koncert duetu WLAZI & KAMIL SUCHARSKI) ze względu na załamującą się pogodę musiała zostać ewakuowana pod dach. Szybka decyzja organizatorów pozwoliła jednak uratować ten blok, artyści i fani przenieśli się do pubu Nowa Forma, co ostatecznie nadało występom kameralnego klimatu.

Największe emocje pogodowe czekały jednak uczestników koncertów na scenie głównej. Sobotni wieczór z przytupem otworzyła legenda lat 80., zespół Wanda i Banda, serwując publiczności swoje największe hity z „Hi-Fi” na czele. Tuż po ich występie nad Wołowem przeszła gwałtowna nawałnica z ulewą i wyładowaniami atmosferycznymi, która na kilkadziesiąt minut sparaliżowała teren imprezy.

Zgodnie z zasadą, że po każdej burzy wychodzi słońce, aura ostatecznie uspokoiła się na tyle, by dokończyć zaplanowany program. Przed najwytrwalszą częścią publiczności wystąpiła Maja Hyży z radiowym, melodyjnym popem, a po niej scenę zdominował raper Kaen. Sobotnią, pełną zwrotów akcji noc zakończyła kolejna odsłona klubowej zabawy z DJ-em.

Dagmara Zielińska













fot. Dagmara Zielińska

eprasa.pl 46ca848d0d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

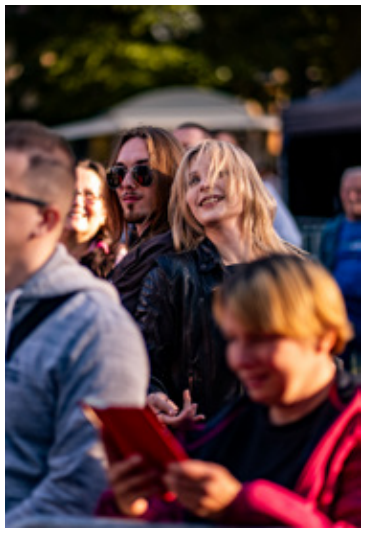
Kolorowy korowód i tańce pod sceną.











fot. Dagmara Zielińska

eprasa.pl 46ca848d0d

Tak Wołów świętował dni miasta

























fot. Dagmara Zielińska

eprasa.pl 46ca848d0d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

INFORMACJE Z GMINY BRZEG DOLNY

Ponad dwadzieścia lat międzynarodowej przyjaźni z miastami partnerskimi

Tegoroczne Dni Brzegu Dolnego zyskały szczególny, międzynarodowy wymiar. 5 czerwca zorganizowano oficjalną uroczystość z udziałem zagranicznych delegacji z Barsinghausen oraz Kowla.









Wydarzenie stało się okazją do podsumowania wieloletnich relacji, wymiany doświadczeń oraz świętowania jubileuszu 25-lecia partnerstwa z niemieckim Barsinghausen. Podczas spotkania wręczono oficjalne podziękowania dla przedstawicieli miast partnerskich, honorując lata wspólnych projektów i budowania transgranicznych więzi. Choć w tym roku przedstawiciele francuskiego Mont-Saint-Aignan nie mogli pojawić się osobiście, pamięć o wieloletniej przyjaźni pozostała elementem uroczystości.

Oficjalne akcenty wydarzenia skupiły się wokół historii współpracy, która od dekad kształtuje międzynarodowe relacje Brzegu Dolnego.

Głównym punktem jubileuszu było ćwierćwiecze podpisania umowy partnerskiej, która weszła w życie 2 czerwca 2001 roku. Obecni na miejscu przedstawiciele samorządu Barsinghausen odebrali wyrazy uznania za realizację dziesiątek wspólnych przedsięwzięć oraz stworzenie trwałego pomostu między społecznościami obu miast.

Słowa wdzięczności popłynęły również w stronę delegacji z Kowla. Relacje zapoczątkowane umową z 12 czerwca 2005 roku opierają się na wzajemnym szacunku i wymianie doświadczeń samorządowych. Władze Brzegu Dolnego podziękowały partnerom z Ukrainy za niezłomność i trwałość tych kontaktów, szczególnie w obliczu współczesnych wyzwań historycznych.

Mimo nieobecności delegacji z Mont-Saint-Aignan samorządowcy oraz mieszkańcy Brzegu Dolnego skierowali podziękowania dla tamtejszej społeczności z okazji 23. rocznicy podpisania Karty Przyjaźni (25 sierpnia 2003 roku). Współpraca ta od samego początku opiera się na idei wolności, braterstwa oraz wspieraniu oddolnych inicjatyw społecznych i kulturalnych.

Oficjalna część uroczystości stała się także okazją do wyróżnienia osób, których osobiste zaangażowanie i determinacja pozwoliły rozwinąć skrzydła współpracy z Barsinghausen. Indywidualne podziękowania z rąk Ireneusza Fury, burmistrza Brzegu Dolnego odebrali:

Josef Michael Samol – Honorowy Obywatel Brzegu Dolnego, doceniony za wizjonerskie podejście i zainicjowanie polsko-niemieckiego partnerstwa;

Henrike i Karl Nedermeierowie – wyróżnieni za konsekwentne budowanie obustronnych relacji od pierwszych dni ich zawiązania;



Stanisław Pluta oraz Ove Drews – nagrodzeni za pionierski wkład oraz zaangażowanie w wyznaczanie pierwszych kierunków międzynarodowych kontaktów;

Małgorzata Sapun – doceniona za nadanie nowoczesnego wymiaru współpracy szkolnej oraz dynamiczny rozwój polsko-niemieckiej wymiany młodzieży;

Roman Adaśko – uhonorowany za stworzenie solidnych fundamentów pod przyszłe działania oraz wieloletnią pieczę nad stałym rozwojem kontaktów między miastami.

Wydarzenie pokazało, że budowane przez dekady międzynarodowe partnerstwa Brzegu Dolnego to nie tylko oficjalne dokumenty, ale przede wszystkim żywe relacje, wspólne projekty i przyjaźnie, które z powodzeniem wytrzymują próbę czasu. **inf**

MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY BRZEG DOLNY

eprasa.pl 46ca848d0d

Inwestycja za ponad milion złotych zakończona. Nowe boisko przy ZSP 2 w Brzegu Dolnym już służy uczniom i mieszkańcom

Uroczyste otwarcie i oficjalny odbiór nowego boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym Nr 2 w Brzegu Dolnym połączono ze sportowym świętem szkoły. Wyczekiwana od wielu lat inwestycja przy ulicy Mickiewicza 2 pozwoli uczniom na korzystanie z nowoczesnego obiektu, a samo otwarcie zgromadziło młodzież i kadrę pedagogiczną podczas pokazów i rozgrywek. Wydarzenie uatrakcyjniły występy zaproszonych gości – pokaz freestyle footballu w wykonaniu Filipa Łukojko oraz pokaz kalisteniki i street workoutu zaprezentowany przez grupę Kaliforma oraz niezwykły mecz koszykówki.









Wydarzenie otworzyła Katarzyna Barylak, dyrektor ZSP nr 2 w Brzegu Dolnym, która mówiła, że jej ogromnym marzeniem było powstanie takiego obiektu w miejscu, gdzie dotychczas znajdowała się wyłącznie wysoka trawa. Podkreśliła, że marzenia się spełniają. Podziękowała burmistrzowi Ireneuszowi Furze, za szybkie i sprawne działanie, które pozwoli uczniom oraz mieszkańcom Starego Miasta korzystać z boiska jeszcze w tym roku szkolnym.

Symbolem otwarcia nowego boiska było tradycyjne przecięcie wstęgi, w którym wzięli udział posłanka Jolanta Niezgodzka, członkini zarządu województwa Natalia Gołąb, burmistrz Ireneusz Fura, zastępca burmistrz Mirosław Dawidowicz, dolnobrzescy radni: **Eugeniusz Skorupka i Jan Kaczor, dyrektor szkoły Katarzyna Barylak oraz przedstawiciel Rady Rodziców - Rafał Mijas.**

W programie wydarzenia znalazł się niesamowicie zacięty, ale rozgrywany w przyjacielskiej atmosferze, mecz koszykówki. Na nowej nawierzchni reprezentacja uczniów zmierzyła się z drużyną dorosłych, w której skład weszli: **Jolanta Niezgodzka**, **Natalia Gołąb, Ireneusz Fura, Mirosław Dawidowicz oraz Rafał Mijas**. Wspólna gra przyniosła wszystkim uczestnikom mnóstwo uśmiechu i zintegrowały całą społeczność. Dużo uznania i podziwu wzbudziły pokazy widowiskowego freestyle footballu w wykonaniu dolnobrzeżanina Filipa Łukojki oraz prezentacja kalisteniki i street workoutu przez Sandrę Mazur i Jacka Kaczmarka z grupy Kaliforma - Studio Kalistenika Wrocław.

Ireneusz Fura, burmistrz Brzegu Dolnego zaznaczył, że nowa infrastruktura pozwoli młodzieży rozwinąć skrzydła i bezpiecznie spełniać pasje oraz umiejętności sportowe. Podkreślał, że realizacja zadania była możliwa dzięki połączeniu sił i wspaniałej współpracy rządu oraz dwóch szczebli samorządu. Burmistrz podziękował Radzie Miejskiej za współpracę przy zabezpieczeniu środków w budżecie oraz swojemu zespołowi za przygotowanie koncepcji oraz dokumentacji, a także wykonawcy i przedstawicielowi Rady Rodziców za współpracę.

Jolanta Niezgodzka, posłanka na Sejm RP mówiła, że inwestycje w sport dzieci i młodzieży są priorytetem rządu i wskazała inwestycję w Brzegu Dolnym jako przykład współpracy rządu z dwoma szczeblami samorządu, czyli województwem i gminą, która pozwala spełniać lokalne marzenia. Zwróciła uwagę na krótki czas realizacji zadania i pogratulowała burmistrzowi skuteczności w pozyskiwaniu środków zaznaczając, że tak szybkie tempo prac to wzorowa współpraca między rządem a dwoma samorządami.

Natalia Gołąb - członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego, przypomniała o wcześniejszym odbiorze boiska przy Liceum Ogólnokształcącym i wskazała na systematyczny rozwój bazy sportowej w gminie podkreślając, że Zarząd Województwa Dolnośląskiego wspiera takie inicjatywy, a łączenie funduszy rządowych wojewódzkich i gminnych świadczy o wysokiej skuteczności urzędu. Dodała, że efekty tej współpracy i sprawnego montażu finansowego jednoznacznie pokazują, iż burmistrz skutecznie pozyskuje środki zewnętrzne na rozwój infrastruktury zapewniając mieszkańcom nowoczesne przestrzenie do integracji i rozwoju.

Rafał Mijas, przedstawiciel Rady Rodziców, określił inwestycję jako długo wyczekiwaną przez społeczność. Podziękował burmistrzowi za otwartość na sugestie i komentarze rodziców uwzględniane także przy innych projektach na terenie szkoły. Dzięki tak otwartej postawie i dialogowi gmina zyskuje kompletne zaplecze edukacyjno-sportowe.

Wykonawca inwestycji, Leszek Kanak prowadzący firmę KANBUD, omówił techniczne aspekty dotrzymania terminu umownego i podziękował dyrekcji oraz inspektorom nadzoru **Piotrowi Tomaszewskiemu i Joannie Poźniak** za konstruktywną współpracę przy rozwiązywaniu bieżących kwestii dodając, że stworzenie optymalnych warunków do realizacji kontraktu i stała koordynacja projektu ze strony władz miejskich pozwoliły na sprawne i terminowe ukończenie publicznej inwestycji z zachowaniem standardów wykonania.

Inwestycja została sfinansowana dzięki montażowi finansowemu z udziałem środków zewnętrznych, na który złożyło się dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki w kwocie 300 000 zł pochodzące z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach programu rozwoju infrastruktury sportowej w województwach oraz dotacja z budżetu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego w wysokości 300 000 zł przyznana w ramach Programu Rozwoju Infrastruktury Sportowej w Województwie Dolnośląskim. Pozostała część wkładu pochodziła ze środków własnych Gminy Brzeg Dolny.

Zadanie zrealizowała firma KANBUD Leszek Kanak z siedzibą z Bierutowa, a jego wartość to 1 110 899 zł brutto.

inf

MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY BRZEG DOLNY

eprasa.pl 46ca848d0d

SOWA uczy dzieci zwalniać. „Chcemy przywrócić im beztroskę, której dziś tak bardzo brakuje”

Las zamiast ekranu, relacje zamiast scrollowania i kreatywność zamiast gotowych rozwiązań. SOWA to inicjatywa stworzona przez dwie kuzynki z Lipnicy koło Wołowa, które postanowiły pokazać dzieciom świat znany z własnego dzieciństwa – pełen natury, wyobraźni i uważności. O tym, dlaczego warto czasem odłożyć smartfon i wrócić do korzeni, opowiadają Ula i Emilia, założycielki podwołowskiej inicjatywy SOWA.



Fot. SOWA

Ula i Emilia.

- SOWA to inicjatywa, która głośno mówi o potrzebie zwolnienia tempa i powrotu do korzeni. Kim są kobiety, które postanowiły rzucić wyzwanie cyfrowej rzeczywistości?

-Jesteśmy kuzynkami, które połączyło wspólne dzieciństwo spędzone w Lipnicy koło Wołowa. Dorastałyśmy w świecie bez smartfonów i mediów społecznościowych, gdzie największym kapitałem była wyobraźnia, a całe dnie mijały na budowaniu baz w lesie. Dziś działamy w różnych obszarach zawodowych, ale SOWA powstała z tęsknoty za tamtą wolnością. Ula jest architektem krajobrazu i prowadzi warsztaty plastyczne w duchu zero waste. Emilia to nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej, specjalistka od arteterapii, terapii ręki i Treningu Umiejętności Społecznych (TUS), która obecnie kończy studia psychologiczne. Łączymy te siły, by dać dzieciom to, co same dostałyśmy od losu lat temu.

-W Waszym manifeście mocno wybrzmiewa hasło odcięcia od smartfonów. Czy współczesne dzieci naprawdę potrzebują takiego radykalnego powrotu do natury?

- Zdecydowanie tak. Cyfrowy świat serwuje najmłodszym nieustanne, silne strzały dopaminy, przez co rzeczywistość zaczyna im się wydawać nudna i mdła. Chcemy przywrócić dzieciom beztroskę, której dziś tak bardzo brakuje. We wszystkich naszych działaniach skupiamy się na treningu uważności, budowaniu głębokich relacji i kontakcie z przyrodą. Las daje niesamowitą przestrzeń do tego, by zwolnić, zauważyć samego siebie i drugiego człowieka. Przyroda nikogo nie ocenia, a to jedno z najlepszych środowisk wspierających wszechstronny rozwój dziecka.

- Promujecie podejście proekologiczne pod hasłem #wykorzystujeniemarnuje. Jak uczycie kreatywności przy użyciu najprostszych materiałów?

- Wierzymy, że tam, gdzie kończą się gotowe, plastikowe zabawki, zaczyna się prawdziwa wyobraźnia. Podczas naszych warsztatów rzeźbiarskich czy plastycznych pracujemy z gałęziami, szyszkami, kartonem czy surowcami z recyklingu. Współczesny świat eliminuje z życia dzieci wszelkie sytuacje nieoczywiste czy niewygodne. Tymczasem właśnie takie ograniczenia materiałowe pobudzają układ nerwowy do działania i zmuszają do samodzielnego szukania rozwiązań. Kiedy dziecko musi stworzyć coś z niczego, angażuje się bez reszty. Taki proces odrywa od codziennych trosk, wycisza i buduje potężne poczucie sprawczości. W każdym dziecku drzemie artysta – my tylko pilnujemy, by tej kreatywności niczym nie zablokować.

- Wasza działalność to jednak nie tylko twórcza zabawa, ale też mocne wsparcie psychologiczne. Jak wprowadzacie elementy TUS i arteterapii do codziennej pracy?

- Zarówno podczas warsztatów, jak i wspólnych wyjść terenowych, grupa staje się żywym organizmem. Pojawiają się tam naturalne emocje: wielka radość, ale też frustracja, niepewność czy rozczarowanie porażką. Nie uciekamy od tych trudnych stanów, bo one są częścią życia. Reagujemy na bieżąco, pomagając dzieciom nazywać i rozumieć to, co czują. Wiemy, że w silnym stresie nikt nie jest w stanie korzystać ze swoich zasobów. Dlatego fundamentem SOWY jest budowanie poczucia bezpieczeństwa i wzajemnego szacunku. Dbamy o to, by żadne dziecko nie czuło się samotne czy niezauważone.

- Brzmi to pięknie, ale czy dzieci wychowane w otoczeniu technologii potrafią jeszcze odnaleźć się w lesie? Nie nudzą się bez ekranów?

- To dzieje się znacznie szybciej, niż ktokolwiek by przypuszczał. Oczywiście na początku widzimy sporo trudności sensorycznych – dzieci odczuwają dyskomfort w kontakcie z wysoką trawą, owadami czy kamienistym podłożem. Wtedy jednak wkracza magia grupy. Dzieci zaczynają się nawzajem wspierać i motywować. W lesie nie ma nudy, bo nie ma tam powtarzalności. Widok dzieci, które po energicznej zabawie potrafią w zupełnej ciszy leżeć na hamakach i słuchać śpiewu ptaków, jest dla nas najlepszym dowodem na to, jak zbawiennie natura reguluje ich przebodźcowane układy nerwowe.

- Zwieńczeniem waszych całorocznych działań edukacyjnych są letnie Leśne Półkolonie w Lipnicy. Czego uczestnicy mogą spodziewać się w tym sezonie?

- Półkolonie to dla nas przedłużenie całorocznej pracy. W tym roku przygotowałyśmy Nowy Program, w którym stawiamy na bardziej zaawansowane techniki plastyczne, takie jak akwarela, rysunek węglem czy klasyczny plener malarski. Nie rezygnujemy oczywiście z naszych fundamentów: kąpieli leśnych, ćwiczeń uważności i tradycyjnych gier podwórkowych. Zapraszamy dzieci w wieku od 6 do 14 lat. Choć rozpiętość wiekowa jest spora, dzięki porannym zajęciom z Treningu Umiejętności Społecznych uczestnicy błyskawicznie się integrują. Koszt udziału to 900 zł, a dla rodzeństw przewidziałyśmy zniżkę do 850 zł za osobę. Inspiracje czerpiemy z życia, ale też z regularnych szkoleń psychologicznych i pedagogicznych, by mądrze i odpowiedzialnie towarzyszyć dzieciom w ich rozwoju. Zapraszamy na naszą stronę na Facebooku SOWA Pracownia Edukacji. Tam są wszystkie ważne szczegóły dotyczące naszej działalności. **ki**



Fot. SOWA

Drzewa mają moc.

AUTO NAPRAWA Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI
Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)
tel. 319 98 44 lub 603 428 002
REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM
ZAPRASZA NA
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW
Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastacjakontroli.pl
razem od 27 lat
GODZINY OTWARCIA:
pon.–pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00
REKLAMA

WYPOŻYCZALNIA PĘGÓW
Samochody osobowe
• dostawcze • lawety
ul. Główna 79, Pęgów
Zadzwoń:
600 562 036
605 286 025
575 366 222
czynne 7 dni w tygodniu!
REKLAMA

eprasa.pl 46ca848d0d

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

Wakacyjny kierunek: Bielawa. Nad jezioro i w góry dojedziesz pociągiem



Stawiamy na rozwój kolei regionalnej. Chcemy, aby pociągi docierały wszędzie tam, gdzie jest to możliwe - marszałek Paweł Gancarz

Dolny Śląsk od lat konsekwentnie stawia na rozwój kolei regionalnej, dzięki czemu mieszkańcy i turyści mogą coraz łatwiej planować weekendowe oraz wakacyjne podróże bez samochodu. Pociągi Kolei Dolnośląskich docierają już do niemal każdego zakątka regionu, a liczba dostępnych kierunków stale rośnie dzięki prowadzonym przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego rewitalizacjom nieczynnych linii kolejowych.

Jednym z najnowszych przykładów takich działań jest Bielawa. Po niemal 50 latach pociągi wracają do kolejnych części miasta. W ramach inwestycji samorządu województwa uruchomiono dwa nowe przystanki - Bielawa Jezioro i Bielawa Góry Sowie. Skorzystają na tym zarówno mieszkańcy, którzy zyskają wygodne połączenia w codziennych dojazdach do pracy, szkoły czy innych miejscowości w regionie, jak i turyści odwiedzający południową część Dolnego Śląska. Nowe przystanki powstały tuż przy największych atrakcjach turystycznych tej części regionu, dzięki czemu podróżni mogą wygodnie dojechać pociągiem nad Jezioro Bielawskie lub rozpocząć górską wędrówkę po malowniczych szlakach Gór Sowich.

- *To kolejny ważny krok w rozwoju kolei regionalnej na Dolnym Śląsku. Otwieramy odcinek, który nie tylko poprawi codzienną komunikację mieszkańców, ale także „doprowadzi tlen" do takich miejsc jak Bielawa, wzmacniając ich potencjał turystyczny i gospodarczy. Charakterystyczne nazwy przystanków - Bielawa Jezioro i Bielawa Góry Sowie - nie są przypadkowe. Wprost wskazują pasażerom największe atrakcje regionu i zachęcają do odwiedzin* - mówi **Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.**

Nowy, liczący około czterech kilometrów odcinek jest częścią większego przedsięwzięcia obejmującego rewitalizację linii kolejowej nr 318 prowadzącej do Srebrnej Góry. Cały projekt zakłada odnowienie 16 kilometrów trasy, która po zakończeniu prac stanie się jedną z najbardziej atrakcyjnych turystycznie linii kolejowych w regionie.

- *Po 49 latach pociąg wraca na tę trasę i na dwa nowe przystanki. Jeszcze w tym roku zakończymy rewitalizację kolejnego, 12-kilometrowego odcinka do Srebrnej Góry. To jedna z najbardziej malowniczych linii na Dolnym Śląsku i wierzymy, że będzie cieszyć się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców oraz turystów* - podkreśla **Michał Rado, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego.**

Nowe przystanki w Bielawie wpisują się w szerszy trend rozwoju turystyki kolejowej na Dolnym Śląsku. Dziś pociągiem można wygodnie dotrzeć m.in. do Karpacza, Szklarskiej Poręby, Świeradowa-Zdroju, Kudowy-Zdroju, Wałbrzycha i Zamku Książ, Kotliny Kłodzkiej czy w Góry Izerskie. Coraz większą popularnością cieszą się także podróże do Jedliny-Zdroju, Międzylesia, Trzebnicy czy właśnie w okolice Gór Sowich. Dzięki rozbudowanej siatce połączeń turyści mogą planować jednodniowe wycieczki, weekendowe wypady oraz dłuższe wakacyjne podróże po całym regionie.

Powrót pociągów do Bielawy ma szczególne znaczenie dla miejscowości, która od lat rozwija swoją ofertę turystyczną, wykorzystując potencjał Jeziora Bielawskiego oraz wyjątkowego położenia u podnóża Gór Sowich. Według szacunków samorządu z nowych połączeń może korzystać co najmniej 100 tys. pasażerów rocznie.

- *Rozwój kolejnictwa jest dla nas bardzo ważnym priorytetem, ponieważ to również rozwój gospodarczy w regionie, to możliwość rozwoju turystyki dzięki odbudowie linii kolejowych. Turystyka koleją, jest turystyką ekologiczną, do której serdecznie zachęcamy i zapraszamy mieszkańców naszego kraju do odwiedzenia południa Dolnego Śląska* - mówi **Adam Jaśnikowski, Radny Województwa Dolnośląskiego.**

Samorząd Województwa Dolnośląskiego nie zwalnia tempa. Do 2029 roku długość zrewitalizowanych linii kolejowych w regionie ma wzrosnąć do blisko 300 kilometrów. Obecnie prowadzone są lub rozpoczynają się m.in. prace na linii nr 318 do Srebrnej Góry, linii nr 302 na trasie Marciszów - Bolków - Strzegom, a także na liniach nr 319, 326 i 341, które otrzymały wsparcie z Krajowego Planu Odbudowy. Trwają również działania związane z odtworzeniem połączeń w rejonie Kamiennej Góry i Ogorzelca. Dzięki tym inwestycjom kolejne atrakcyjne turystycznie miejsca wracają na kolejową mapę Polski, a mieszkańcy zyskują nowe możliwości codziennych podróży. Rozwój sieci połączeń sprawia jednocześnie, że zwiedzanie Dolnego Śląska pociągiem staje się coraz łatwiejsze, bardziej komfortowe i przyjazne środowisku.

TS



Jeszcze w tym roku ma zakończyć się rewitalizacja dalszej części linii kolejowej nr 318 – do Srebrnej Góry



Dzięki rewitalizacjom i przywracaniu połączeń kolejowych organizacja wakacyjnych podróży staje się jeszcze łatwiejsza

eprasa.pl 46ca848d0d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

AKTYWNE SOŁECTWA

Dzień Dziecka pełen radości w sołectwach Gminy Wołów

Tegoroczne obchody Dnia Dziecka w sołectwach Prawików, Gródek, Krzydlina Mała, Uskorz Mały oraz Łososiowice dostarczyły najmłodszym mieszkańcom wielu niezapomnianych chwil, uśmiechu i doskonałej zabawy.

W sołectwach przygotowano liczne atrakcje, gry, konkursy oraz niespodzianki, które sprawiły dzieciom ogromną radość. Wydarzenia były okazją nie tylko do wspólnego świętowania, ale również do integracji mieszkańców i budowania więzi lokalnej społeczności.

Słowa szczególnego uznania należą się wszystkim Sołtysom oraz osobom zaangażowanym w organizację tych wyjątkowych wydarzeń. Dzięki ich pracy, zaangażowaniu i poświęconemu czasowi najmłodsi mogli przeżyć wyjątkowy dzień pełen pozytywnych emocji i niezapomnianych wspomnień.

Dzień Dziecka po raz kolejny pokazał, jak wielką wartość mają lokalne inicjatywy oraz współpraca mieszkańców. Cieszymy się, że nasze sołectwa są miejscem, w którym dzieci mogą rozwijać swoje pasje, bawić się i spędzać czas w gronie rodziny oraz przyjaciół.

Wszystkim organizatorom składamy serdeczne gratulacje i podziękowania za przygotowanie tego pięknego święta dla najmłodszych mieszkańców naszych miejscowości.

inf


Prawików

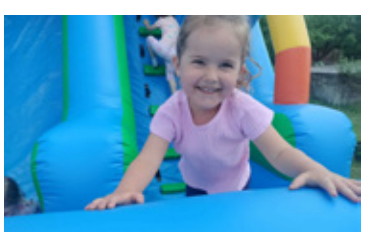

Prawików


Prawików


Krzydlina Mała


Łososiowice


Łososiowice


Gródek


Krzydlina Mała


Łososiowice


Gródek


Krzydlina Mała

MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY WOŁÓW

eprasa.pl 46ca848d0d

Wołów umacnia europejskie partnerstwa. W Niemczech podpisano ważną deklarację współpracy

Odnowienie międzynarodowej deklaracji partnerskiej, podkreślenie wsparcia dla Ukrainy oraz rozmowy o przyszłych wspólnych projektach – to najważniejsze efekty wizyty delegacji Gminy Wołów w niemieckim Buchholz in der Nordheide. Jubileusz partnerstwa zgromadził przedstawicieli pięciu europejskich miast.







Centralnym punktem obchodów jubileuszu w Buchholz in der Nordheide było podpisanie odnowionej deklaracji partnerskiej przez przedstawicieli miast z Niemiec, Polski, Francji, Finlandii oraz Ukrainy. Dokument potwierdza wolę dalszej współpracy samorządów w zakresie wymiany doświadczeń, działań społecznych, edukacyjnych i kulturalnych.

Wołów reprezentował burmistrz Dariusz Chmura, który podkreślał, że partnerstwo między miastami to nie tylko symboliczny gest, ale przede wszystkim konkretne zobowiązanie do dalszych wspólnych działań na rzecz mieszkańców.

Podczas spotkań wielokrotnie zwracano uwagę na znaczenie europejskiej solidarności, szczególnie w kontekście wojny w Ukrainie. Ważnym elementem uroczystości było wystąpienie burmistrza Buchholz Jana-Hendrika Röhsego, który przypomniał o wspólnych działaniach humanitarnych realizowanych przez Wołów i niemieckiego partnera od początku rosyjskiej agresji.

Jak podkreślano podczas jubileuszu, współpraca obu samorządów pozwoliła skutecznie wspierać ukraińskie miasta Brody i Berdyczów. Słowa uznania za dotychczasową pomoc skierowali do obu partnerów obecni na uroczystości przedstawiciele ukraińskich delegacji.

W rozmowach nie zabrakło również odniesień do bezpieczeństwa i roli Polski w budowaniu stabilności w Europie. Uczestnicy zgodnie podkreślali, że w obecnych czasach współpraca międzynarodowa samorządów ma szczególne znaczenie i pozwala skuteczniej odpowiadać na wyzwania współczesnego świata.

Tegoroczne spotkanie miało także wymiar jubileuszowy. Partnerstwo pomiędzy Wołowem a Buchholz in der Nordheide trwa nieprzerwanie od 1996 roku i należy do najtrwalszych zagranicznych relacji samorządowych gminy. Organizatorzy przygotowali z tej okazji okolicznościowy album podsumowujący historię współpracy oraz pamiątkowe upominki wykonane przez lokalną młodzież.

Wizyta była okazją nie tylko do podsumowania dotychczasowych osiągnięć, ale także do wyznaczenia kierunków dalszej współpracy na kolejne lata. **dz**

Mały mieszkaniec Wołowa potrzebuje naszej pomocy. Ruszyła zbiórka na leczenie i rehabilitację 2-letniego Frania

Franciszek Jaguś ma zaledwie dwa latka, mieszka w Wołowie i każdego dnia toczy cichą walkę o swoją przyszłość. Choć na pierwszy rzut oka tego nie widać, chłopiec zmaga się z autyzmem dziecięcym. Aby mógł nadgonić rówieśników i w przyszłości być samodzielnym, potrzebuje kosztownego, regularnego leczenia oraz wielospecjalistycznej rehabilitacji. W internecie trwa zbiórka funduszy na ten cel.

Diagnoza spadła na rodziców Frania jak grom z jasnego nieba, gdy chłopiec nie miał jeszcze nawet dwóch lat. Wcześniej rodzina intuicyjnie wyczuwała, że rozwój malucha przebiega nieco inaczej. Niepokoił brak reakcji na własne imię, utrudniony kontakt wzrokowy oraz obniżone napięcie mięśniowe. Oficjalne orzeczenie lekarzy dało jasną odpowiedź, z jakim przeciwnikiem przyjdzie im się mierzyć.

Codzienność pełna barier i walki z bodźcami

Dziś dwulatek z Wołowa jest pod stałą opieką sztabu specjalistów. Każdy jego tydzień wypełniony jest po brzegi: od terapii integracji sensorycznej (SI) i masaży, przez rehabilitację ruchową, aż po intensywne zajęcia z logopedą. Choć Franio robi postępy, to brak mowy i komunikowanie się głównie prostymi, często przekręcanymi gestami wciąż stanowią ogromną barierę.

Najtrudniejsze dla rodziny są jednak momenty, w których chłopca zalewają skrajne emocje. Przez ogromną nadwrażliwość na dotyk i dźwięki, maluch nie radzi sobie z nadmiarem bodźców.

- Pojawiają się zachowania autoagresywne, szczególnie uderzanie głową o podłogę. Zdarza się, że podczas silnego płaczu syn wpada w stany duszności i sinieje – przyznają poruszeni rodzice Frania.

Z tego powodu konieczne jest wykonanie specjalistycznych badań, w tym m.in. EEG mózgu. Niestety, każda próba ich przeprowadzenia w standardowych warunkach na ten moment kończy się niepowodzeniem przez lęki i ból, jakich doświadcza chłopiec.

Koszty, które przerosły rodzinę

Aby zapewnić synowi całodobową opiekę, mama Frania musiała całkowicie zrezygnować z pracy zawodowej. Z kolei tata, który wcześniej pracował za granicą, by utrzymać dom, musiał wrócić do Polski – jego fizyczna obecność i pomoc przy dwójce małych dzieci (Franek ma jeszcze o rok starszą siostrzyczkę) stały się po prostu niezbędne.

Rodzina daje z siebie wszystko, jednak koszty prywatnych terapii, dojazdów i niezbędnych badań diagnostycznych zaczęły drastycznie przekraczać ich domowy budżet. Warunkiem tego, by Franio robił postępy, jest absolutna regularność zajęć. Każda przerwa to krok w tył.

Wołów potrafi pomagać

Zbiórka na platformie Siepomaga wystartowała 5 czerwca i potrwa do 5 września 2026 roku (LINK: https://www.siepomaga.pl/franek-jagus). Cel jest jeden: zapewnienie chłopcu ciągłości leczenia, które da mu szansę na normalne pójście do przedszkola z nauczycielem wspomagającym, a w przyszłości – na szczęśliwe dzieciństwo i równe szanse w szkole.

- Najbardziej boimy się o przyszłość naszego synka. Martwimy się, czy będzie miał przyjaciół, czy odnajdzie się w szkole, czy będzie szczęśliwy... Widzimy w nim ogromny potencjał, chęć nauki i rozwoju. Walczymy o to, by mógł być jak najbardziej samodzielny,



ale koszty zaczęły nas przekraczać. Dlatego z całego serca prosimy o pomoc. Każda złotówka ma dla nas ogromne znaczenie! – apelują rodzice dwulatka.

Mieszkańcy Wołowa i okolic już niejednokrotnie udowadniali, że potrafią otworzyć serca w chwilach, gdy ktoś z sąsiadów potrzebuje ratunku. Nie zostawiajmy Frania i jego bliskich samych w tej walce.

inf

eprasa.pl 46ca848d0d



OSTATNI TANIEC

ROKITA BRZEG DOLNY

Piast II Żmigród
- ROKITA BRZEG DOLNY 1-3 (0-0)
Bramki: K. Wojtyło (90'+3', 90'+6'), D. Chylak (90'+7');
ROKITA: D. Wójcik – P. Sługocki, K. Wojtyło, M. Wróbel, K. Pytlak (74' M. Racki), J. Pajączek (69' M. Józefowicz), A. Woś, M. Kokociński (85' E. Toda), M. Gruś (80' M. Misztowt), D. Chylak, M. Żebrowski (60' M. Gacek).

Sobota w Żmigrodzie stała pod znakiem *piastowskiej* walki w półfinale baraży o **3**.ligę, w którym gospodarze podejmowali gorzowski Stilon. Pojedynek przyniósł niesamowite emocje i rozstrzygnął się dopiero w serii rzutów karnych, a te miejscowi przegrali dość wyraźnie (**0-0**; k.1-4) i marzenia o awansie trzeba *odłożyć* na następny sezon. Nie był to więc dla żmigrodzkiego klubu udany *weekend*, gdyż dzień wcześniej *rezerwy* Piasta również schodziły z murawy własnego boiska pokonane, a z 19.zwycięstwa w rozgrywkach i pozycją na ligowym pudle mogli cieszyć się podopieczni trenera **Jakuba Wróbla**.

Choć rankingowe notowania beniaminka były przed spotkaniem wyraźnie niższe, to jednak już listopadowy mecz pokazał, że 2.Piasta nie można lekceważyć. W Brzegu Dolnym rywale walczyli z dużą determinacją i niewiele brakowało, aby konfrontacja zakończyła się podziałem punktów (**1-0**). W rewanżu od samego początku do zdecydowanego ataku ruszyły nasze *Diabły*, bardzo szybko zyskując przewagę w każdej ze stref futbolowego pola walki. Z dużą pewnością siebie spisywała się nasza defensywa, a składnie rozgrywane akcje w środku pola sprawiały, że w tym okresie rywalizacji goście wyraźnie dominowali. Najbliżej gola otwierającego rezultat był w tym okresie **Marcin Żebrowski**, po którego mocnym uderzeniu miejscowych od utraty gola uratowała poprzeczka. Przed przerwą jeszcze co najmniej parę razy *zagotowało* się w polu karnym żmigrodzian, ale wówczas kunsztem wykazał się ich golkiper, w trudnych sytuacjach utrzymując swój zespół w grze. Bez względu na dominację dolnobrzeżan na słowa uznania zasłużyli także zawodnicy Piasta, którzy wprawdzie zostali zepchnięci do głębokiej defensywy, lecz w tym elemencie futbolowego rzemiosła radzili sobie znakomicie, umiejętnie utrzymując defensywną formację, co ostatecznie zadecydowało o bezbramkowym zakończeniu 1.połowy.

Po zmianie stron nadal ton wydarzeniom na murawie nadawali przyjezdni, ale ciągle brakowało celnego uderzenia i radości z zasłużonego prowadzenia. Po ponad godzinie rywalizacji sytuacja powinna ulec zmianie, gdyż do ustawionej na 11.metrze piłki podszedł **Marcin Kokociński**. Strzał tego zawodnika rozstrzygnął wynik listopadowego pojedynku i najwyraźniej golkiper Piasta zapamiętał sobie naszego piłkarza. Mimo, że przy egzekucji *wapna* dolnobrzeżanin spisał się bez zarzutu - uderzył mocno i precyzyjnie, to jednak lepsza była interwencja bramkarza, który przewidział zamiary strzelca i spektakularną interwencją zachował czyste konto. To wydarzenie na krótką chwilę dodało animuszu gospodarzom i to wystarczyło, aby zdobyli prowadzenie. Kiedy do końcowego gwizdka pozostawało więc niespełna pół godziny - na futbolowym *musiku* znaleźli się piłkarze Rokity, którzy cały czas nadawali ton wydarzeniom na murawie, rozgrywając naprawdę dobre spotkanie. Cały czas brakowało jednak szczęścia i kiedy minęła 90.minuta cały czas zwycięstwo było przy gospodarzach. Dopiero doliczone minuty *oddały* sprawiedliwość i nasz zespół nie tylko wyrównał wynik, ale efektownie przechylił go na swoją korzyść. Stan rywalizacji wyrównał **Karol Wojtyło** (na zdjęciu), który w ledwie 3 minuty ustrzelił *dublet*, co kompletnie *odwróciło* losy pojedynku. To, czego nie udało się dolnobrzeżanom osiągnąć na *dystansie* całego spotkania - spadło na nich *piorunem* w parę chwil. Do *podwójnej* zdobyczy kolegi **35**.trafienie w rozgrywkach dołożył **Dominik Chylak**, który po 70-metrowym samotnym rajdzie wpakował futbolówkę do siatki pustej bramki.



- Wprawdzie długo nie dane nam było cieszyć się z gola i był nawet moment, kiedy przegrywaliśmy, to jednak zaryzykowałbym opinię, że piątkowy pojedynek był naszym najlepszym występem w sezonie - komentował trener J. Wróbel. *- Rozegraliśmy wiele dobrych i bardzo dobrych spotkań, ale właśnie przeciwko Piastowi zespół funkcjonował najlepiej jako całość. Byliśmy lepsi od przeciwnika w każdej z formacji i nie odmawiając żmigrodzianom ani umiejętności, ani jakości, to jednak nasza przewaga była bardzo wyraźna i za to cała drużyna zasługuje na pochwały i gratulacje. Także za piątkową determinację, z jaką dążyli do zdobycia zasłużonych bramek i utrzymania pozycji na ligowym podium. To się udało i teraz możemy się z tego cieszyć, a później rozpocząć pracę nad przygotowaniami do kolejnej okręgowej futbolowej kampanii.*

klasa OKRĘGOWA
po SEZONIE 2025/2026

Wybrzmiał ostatni gwizdek arbitra na *okręgowych* boiskach. Zwycięsko zakończył je zespół **Polonii Bialany Wrocławskie**, który status niepokonanego zachowywał aż do 14 marca 2026r. (17.kolejka), kiedy to niespodziewanie *poległ* w Marcinkowicach (**1-2**). W całym sezonie najlepsza drużyna może pochwalić się najwyższą skutecznością (**80**%) i najlepszą defensywą (średnio **1** stracony gol w meczu), ale uwagę naszych kibiców z całą pewnością skupiała rywalizacja dolnobrzeskiego Rokity i MKP Wołów, które w tym roku zanotowały wyraźny progres i nie musiały bronić do samego końca ligowego bytu.

Na rankingowym podium sezon zakończyli podopieczni trenera **Jakuba Wróbla** (skuteczność **69**%), odnosząc w sezonie **19** zwycięstw, a jedno z nich świętowali wreszcie po konfrontacji z MKP (**3-2**). Do tej pory bilans *świętych wojen* był korzystny dla wołowian, ale *domowe* zwycięstwo i wiosenny remis (**3-3**) sprawiły, że po 2 wspaniałych, emocjonujących spektaklach w wykonaniu piłkarzy obu zespołów - tym razem lepsze okazały się *Diabły*.

Bez wątpienia dodatkową motywacją dla piłkarzy Rokity na ligowym finiszu był fakt, że długo czuli na plecach *oddech* lokalnych konkurentów, gdyż gracze MKP długo utrzymywali się na 4.pozycji. Po sobotnim remisie *okręgowe* zmagania podopieczni trenera **Pawła Troniny** zakończyli ostatecznie z 5.lokatą, skutecznością **65**% i 2.ofensywą ligi (średnia **2,86** trafienia w meczu). Cała ekipa może mieć także satysfakcję, że najlepszym strzelcem rozgrywek okazał się **Norbert Walczak** (**36** goli - **42**% trafień drużyny) - wygrywając *korespondencyjną* rywalizację o snajperską *koronę* z **Dominikiem Chylakiem** (**35**).

Obie nasze drużyny miały więc w zakończonych rozgrywkach wiele powodów do zadowolenia, a po 30.serii pojedynków z całą pewnością brakuje jej w Marcinkowicach, gdzie tamtejsze *Sokoły* na własnym boisku przegrały miejsce w *bezpiecznej* strefie tabeli i po porażce z Błyskiem zespół beniaminka dołączył do zdegradowanych wcześniej ekip z Wrocławia i Lutyni.

30.kolejka: Wratislavia - Polonia B. **3-3**; Polonia T. - Zenit **5-3**; Piast Ż. - Orzeł P. **2-4**; Strzelinianka - Piast L. **4-1**; Łozina - Wierzbice **2-1**; Sokół - Błysk **0-3**.

TABELA

1.	**Polonia Bielany Wr.**	30	**72**	82-30
2.	WKS Wierzbice	30	**65**	92-44
3.	**ROKITA BRZEG D.**	30	**62**	81-56
4.	Orzeł Pawłowice	30	**60**	69-39
5.	**MKP WOŁÓW**	30	**59**	86-50
6.	Polonia Trzebnica	30	**51**	79-50
7.	Orzeł Marszowice	30	**43**	66-50
8.	Piast Żerniki Wr.	30	**39**	79-82
9.	Strzelinianka Strzelin	30	**39**	51-64
10.	Zenit Międzybórz	30	**35**	45-84
11.	Piast II Żmigród	30	**34**	51-56
12.	KS Łozina	30	**33**	51-74
13.	Błysk Kuźniczysko	30	**30**	58-70
14.	Sokół Marcinkowice	30	**29**	36-57
15.	Piast Lutynia	30	**22**	37-81
16.	Wratislavia Wrocław	30	**11**	38-116

REMIS W KORONIE

MKP WOŁÓW

MKP WOŁÓW
- Orzeł Marszowice 1-1 (0-0)
Bramka: K. Słowik (+90');
Żółte kartki: B. Bojanowski, M. Kowaluk;
MKP: O. Bednarz – O. Kur, N. Michułka, F. Nowak, P. Robak (60' K. Słowik), M. Kowaluk (77' A. Purcha), B. Gałecki (85' M. Jabłonka), B. Bojanowski, W. Biruk (70' M. Szerszeń), G. Mazurek, J. Mikuś.

Drużyna wołowskiego MKP sezon kończyła na własnym boisku, a pojedynek z Orłem Marszowice był jedną z atrakcji tegorocznych Dni Wołowa. Trzeba przyznać, że gospodarze rzeczywiście zapewnili kibicom nie tylko przyzwoity futbolowy spektakl, nie tylko emocje do końcowego gwizdka arbitra, ale i niecodzienne okoliczności rozstrzygnięcia konfrontacji, która bez wątpienia mogła się podobać, choć spoglądając jeszcze przed pierwszym gwizdkiem arbitra na skład naszej drużyny - całkiem inny mecz i rezultat dałoby się łatwo wytłumaczyć. Mimo personalnych osłabień podopieczni trenera **Pawła Troniny** wyszli na sobotnie spotkanie z silnym postanowieniem udanego zakończenia bardzo dobrego sezonu i chociaż kibice nie obejrzeli kolejnego zwycięstwa swoich ulubieńców, to z pewnością piłkarze nie zepsuli tegorocznego święta miasta.

W pojedynek dużo lepiej weszli gospodarze i już po kwadransie wołowianie byli bliscy objęcia prowadzenia. Wprawdzie jeśli w tym okresie drużynie MKP udało się zdobyć optyczną przewagę, to i tak nie grała ona najlepszej futbolowej *nuty*, ale była ona na tyle dobra, że wcale nie lepiej z rozegraniem piłki radzili sobie solidni przecież gracze z Marszowic. W postawie gości trudno było dostrzec drużynę, która do Wołowa przyjechała po 6.zwycięstwo z rzędu, ale z pewnością to oni mieli znacznie więcej futbolowego szczęścia, kiedy na ich bramkę uderzył **Jakub Mikuś** (na zdjęciu). Naszemu zawodnikowi nie było jednak dane wpisać się na listę strzelców, gdyż rywali od utraty gola uratowała poprzeczka. Przed przerwą mogliśmy jeszcze przekonać się o piłkarskim sprycie i umiejętnościach **Grzegorza Mazurka**, który 2-krotnie *urwał* się defensorom przyjezdnych, ale w dogodnych sytuacjach jego uderzeniom zabrakło jednak precyzji i ostatecznie marszowiczanie mogli po nich odetchnąć z ulgą. Okazję do *otwarcia* rezultatu miał również **Miłosz Kowaluk**, lecz również jemu zabrakło nieco spokoju i precyzji, aby pokonać *orlego* golkiper i na przerwę obie ekipy schodziły bez bramkowej zdobyczy.

Po zmianie stron w barwach gości na boisko wyszedł były zawodnik MKP **Karol Osiecki**, by na starym *podwórku* przypomnieć o swoich umiejętnościach, gdyż to on jako pierwszy po ponad godzinie futbolowej walki pokonał bramkarza rywali. W 2.połowie zresztą obraz gry mocno się wyrównał, ale chyba i tak nie wpłynęło to na jakość widowiska. Atutem gospodarzy była jednak ogromna ambicja, gdyż wyraźnie widać było ich chęć zakończenia sezonu korzystnym wynikiem. Trochę w tym wszystkim brakowało potem pomysłu i gra MKP nie była tak płynna, jak w poprzednich występach, a pozbawienie znacznej części ofensywnych atutów wołowianie musieli ostatecznie wykorzystać umiejętność ustawienia się w polu karnym bramkarza. Do ustawionego pomiędzy słupkami od początku spotkania **Oskara Bednarza** dołączył w 60.minucie **Kacper Słowik** - tym razem jako *żądło* drużyny i kto mógł przypuszczać, że to właśnie on rozstrzygnie losy pojedynku. O swoich ofensywnych walorach przekonał wprawdzie wcześniej, gdyż w chwilę po pojawieniu się na placu gry zdołał już groźnie uderzyć na bramkę rywali, ale do sędziowskiego protokołu *wpisał* się dopiero w doliczonym czasie gry. Po dośrodkowaniu ze stałego fragmentu gry futbolówka trafiła właśnie do etatowego golkipera naszej drużyny i tym razem oddał on strzał na tyle precyzyjny i z należytą siłą, że marszowicki kolega *po fachu* nie zdołał skutecznie interweniować i ostatecznie obie drużyny podzieliły się punktami.



Sobotni punkt nie pozwolił naszej drużynie na utrzymanie 4.pozycji, gdyż na finiszu wołowian minął *imiennik* sobotniego rywala z Pawłowic, który wiosną okazał się najlepszym zespołem ligi (skuteczność **80**%), z ledwie jednym przegranym w tym okresie meczem (**0-4** *vs.* Polonia Bielany).

- Pamiętajmy, że w poprzednim sezonie graliśmy baraż o utrzymanie, a chociaż w sobotę nie udało nam się utrzymać 4.lokaty w rankingu, to jednak w grze zespołu widać wyraźny postęp - komentował po spotkaniu trener P. Tronina. *- Mieliśmy w rozgrywkach kilka trudnych chwil, ale po każdej z nich zespół potrafił podnieść się, pokazać charakter i walczyć na tyle skutecznie, że sezon kończymy serią 12 spotkań bez porażki, choć z całą pewnością ostatnie występy i wyniki nie zostaną na długo w klubowej historii. Oprócz wysokiego miejsca w tabeli drużyna może świętować także snajperską koronę dla Norberta Walczaka, który wiosną rzeczywiście imponował skutecznością.*

eprasa.pl 46ca848d0d

klasa **A** (Wrocław - gr.**1**)

Do samego końca trwała rywalizacja o awans do klasy okręgowej we wrocławskiej 1.grupie klasy **A**. Pozycji lidera broniła drużyna Zorzy Wilkszyn, zaś z 2.lokaty *atakowali* piłkarze wrocławskiego Parasola. *Pretendenci* w Rakoszycach nie mieli najmniejszych problemów, a te na boisku wrocławskiej Polonii *dotknęły* zespół lidera. *Uratowany* przez graczy Zorzy remis oznaczał stratę pozycji oraz awansu, którego pogratulować możemy trenerowi **Piotrowi Bolkowskiemu**, pod którego trenerską *batutą* wrocławskie *Parasole* wracają na poziom klasy okręgowej.

Widawa Wrocław
- ODRA LUBIĄŻ 1-7 (0-4)
Bramki: F. Ayoola (9'), P. Leśniewski (15'), D. Szczerba (35', 62'), D. Osodo (38', 76'), A. Niewiadomski (86').

Jesienny mecz z Widawą przyniósł lubiążanom ledwie remis (**1-1**) i na finiszu rozgrywek tom piłkarze Odry musieli *gonić* wrocławskich rywali. Drużyna pokazała jednak, że zimą nie straciła czasu i chociaż może nieco *spóźniła* start, to na finiszu może pochwalić się serią **12** spotkań bez porażki. Ostatnią ich futbolową *ofiarą* w sezonie 2025/2026 byli zawodnicy z wrocławskiej ekipy, którzy w starciu z Odrą zanotowali najwyższą porażkę w rozgrywkach.

Mechanik Brzezina
- SPARTA MIŁCZ 8-0 (2-0)

Porażka w Brzezinie była 4.z rzędu, w której *Spartanie* nie zdobyli gola. Tych wiosną trafili natomiast ledwie **4**, a **50%** z nich zdobyli w Osieku. Kibice w Miłczu na gola czekają więc już **367** minut i w nowym sezonie pewnie doczekają się trafienia dość szybko - ale już na murawie klasy **B**.

30.kolejka: Błyskawica - Porcelana **15-4**; Kąty Wr. - Sokół **2-2**; Maślice - Zorza P. **1-8**; Polonia Wr. - Zorza W. **1-1**; Zieloni - Parasol **1-6**.

TABELA

1.	**Parasol Wrocław**	30	**73**	105-21
2.	Zorza Wilkszyn	30	**72**	98-26
3.	Polonia II Środa Śl.	30	**56**	95-60
4.	Zorza Pęgów	30	**56**	98-57
5.	**ODRA LUBIĄŻ**	30	**53**	67-45
6.	Polonia Wrocław	30	**53**	83-45
7.	Widawa Wrocław	30	**51**	75-51
8.	KP Kąty Wrocławskie	30	**51**	100-49
9.	Błyskawica Lenartowice	30	**49**	108-60
10.	Zieloni Rakoszyce	30	**42**	70-87
11.	Sokół Smolec	30	**40**	66-70
12.	Mechanik Brzezina	30	**35**	65-83
13.	Porcelana Ciechów	30	**28**	58-129
14.	Maślice Wrocław	30	**21**	47-88
15.	LZS Osiek	30	**10**	33-132
16.	**SPARTA MIŁCZ**	30	**4**	10-177

klasa **B** (Wrocław) - grupa **1.**

Najdłużej na piłkarskich boiskach pozostaną wiosną drużyny klasy **B**, choć we wrocławskiej gr.**1**. wszystko jest jasne już od paru tygodni. Oglądnięcie piłkarskiego pojedynku będzie niedzielną alternatywą również w nadchodzący *weekend*, ale na razie wróćmy do tego, co wydarzyło się w 25.serii spotkań. A działo się sporo, gdyż w **6** rozegranych pojedynkach padło **56** goli, czyli **9,3** trafienia na spotkanie.

AKS KRZYDLINA MAŁA
- ZRYW GŁĘBOWICE 9-0 (5-0)
Bramki: A. Wodnicki (17'), M. Warpas (22', 43'), D. Krakowiak (25', 50'), A. Judziński (30', 85'), P. Kozak (56'), D. Uść (60').

Już tylko jedno spotkanie zostało graczom AKS, aby do zakończenia rozgrywek zachować status niepokonanych. Szansę na *złamanie* lidera w minioną niedzielę stracił zespół z Głębowic, który tym razem wyraźnie uległ beniaminkowi klasy **A**.

VICTORIA ORZESZKÓW
- POGOŃ WIŃSKO 1-2 (1-1)
Bramki: J. Bachar (35') oraz S. Siepko (37', 50').

Obie drużyny rozpoczęły walkę w *derby* z dużym apetytem na zwycięstwo, ale z przebiegu meczu wyraźnie więcej atrybutów zdawało się być po stronie gospodarzy, gdyż to oni nadawali tempo gry. Orzeszkowianie razili jednak nieskutecznością, a chociaż wynik *otworzył* **Jakub Bachar**, to bohaterem niedzielnej konfrontacji został **Sebastian Siepko**, który zakończył mecz z *dubletem*, a jego zespół - z kompletem punktów.

KS BRZEG DOLNY
- Dolpasz II Skokowa 13-1 (4-1)
Bramki: M. Kaniecki (10', 75', 86'), D. Skoczeń (14'), O. Kaczmarek (29'), D. Smoliński (43'), O. Samborski (56', 63', 83', 84'), J. Płóciennik (60', 80'), M. Maćkowiak (89').

Patrząc na końcowy rezultat niedzielnego pojedynku w Brzegu Dolnym aż trudno uwierzyć, że to gospodarze jako pierwsi musieli *gonić* wynik. Trwało to jednak kilkadziesiąt sekund, a potem jak już zawodnicy KS złapali wiatr w *żagle*, to poszło naprawdę mocno.

Dąb Kuraszków
- KOMETA KRZELÓW 2-1 (0-0)
Bramka: M. Białek (86').

W pojedynku rankingowych *sąsiadów* długo żadnej ze stron nie udało się przełamać rywala, ale po ponad godzinie wyrównanej walki doczekaliśmy się wreszcie goli i niestety w 9 minut *dubeltowo* trafieni zostali goście. W końcówce krzelowianie na chwilę odzyskali wiarę w korzystny rezultat, ale szybko zakończył ją ostatni gwizdek arbitra.

KUSY POGALEWO WIELKIE
- KS Piotrkowice 1-5 (0-2)
Bramka: Maciej Mil (+90').

Pojedynki z ligową czołówką nie były wiosną mocną stroną pogalewskiej drużyny. Jesienią piłkarze Kusego *urwali* punkty konkurentom z Krzydliny i Brzeźna (remisy po **3-3**), zaś w rundzie rewanżowej nie tylko wyraźnie przegrali z całym rankingowym *pudłem*, ale i po *drodze* ulegli także głębowickiemu Zrywowi (**1-6**).

TABELA

1.	**AKS KRZYDLINA MAŁA**	25	**71**	137-19
2.	Bresna Brzeźno	25	**55**	142-54
3.	KS Piotrkowice	25	**53**	88-52
4.	**POGOŃ WIŃSKO**	26	**50**	78-57
5.	**VICTORIA ORZESZKÓW**	25	**47**	95-40
6.	**KS BRZEG DOLNY**	25	**44**	74-58
7.	**KOMETA KRZELÓW**	25	**36**	69-74
8.	Dąb Kuraszków	25	**36**	68-84
9.	**ZRYW GŁĘBOWICE**	25	**32**	61-66
10.	**KUSY POGALEWO WLK.**	25	**30**	69-76
11.	**OLIMPIA GODZIĘCIN**	25	**23**	68-109
12.	Odra Uraz	25	**16**	39-121
13.	Dolpasz II Skokowa	25	**12**	38-131
14.	**RUCH WARZĘGOWO**	26	**4**	18-103

26.kolejka (20 czerwca, 17.00)**: OLIMPIA - BRZEG D.**; (21 czerwca, 11.00)**: ZRYW** - Bresna; Piotrkowice - **KRZYDLINA**; Dolpasz - **KUSY**; **KOMETA** - **VICTORIA**.

12.Tarczyński NOCNY WROCŁAW PÓŁMARATON

Takiej imprezy dolnośląska stolica jeszcze nie widziała. Oczywiście nocne bieganie wrocławskimi ulicami już same w sobie jest wielką atrakcją, ale że późnym sobotnim wieczorem 6 czerwca o 22.00 na trasę biegu wyruszy niemal **22.000** amatorów biegania z **58** krajów - o takiej frekwencji można było tylko pomarzyć. W ten sposób padł krajowy rekord na półmaratońskim dystansie, a swój udział w jego uzyskaniu mieli także reprezentanci naszego powiatu, których na wrocławskich ulicach oglądaliśmy dość sporo, a ich rezultaty wyglądają następująco:

Mirosław **Nowak**	Wołów	**1:25:26s.**
Tomasz **Kowalczyk**	Wołów	**1:28:07s.**
Damian **Bekacz**	Wińsko	**1:31:08s.**
Kamil **Kalemba**	Brzeg D.	**1:31:12s.**
Marcin **Socha**	Wołów	**1:32:49s.**
Paweł **Wysoczański**	Wołów	**1:35:30s.**
Grzegorz **Paluszek**	Wołów	**1:37:58s.**
Zygmunt **Piasecki**	Wołów	**1:40:41s.**
Kamil **Smoliński**	Brzeg D.	**1:42:11s.**
Daniel **Filipiak**	Wołów	**1:44:47s.**
Ryszard **Osiadacz**	Wińsko	**1:46:31s.**
Krzysztof **Smolara**	Wińsko	**1:46:56s.**
Maciej **Snella**	Wińsko	**1:47:55s.**
Kacper **Krasicki**	Wołów	**1:47:57s.**
Michał **Salasa**	Brzeg D.	**1:48:06s.**
Adrian **Wańkowicz**	Brzeg D.	**1:48:35s.**
Samuel **Reszytyło**	Wołów	**1:48:38s.**
Ewa **Hudziak-Owczarek**	Brzeg D.	**1:51:07s.**
Tomasz **Biruk**	Brzeg D.	**1:52:35s.**
Stanisław **Bekacz**	Wińsko	**1:55:22s.**
Paweł **Szymański**	Brzeg D.	**1:55:39s.**
Rafał **Hossa**	Wołów	**1:55:44s.**
Marcin **Maćkowiak**	Wołów	**1:56:04s.**
Krystian **Latoch**	Wołów	**1:56:37s.**
Wojciech **Pajka**	Wińsko	**1:56:48s.**
Dominika **Łozińska**	Wołów	**1:56:50s.**
Dominika **Harwas**	Wołów	**1:56:56s.**
Mateusz **Jóźwiakowski**	Brzeg D.	**1:57:23s.**
Maurycy **Siek**	Brzeg D.	**1:58:11s.**
Piotr **Tomaszewski**	Brzeg D.	**1:58:20s.**
Eryk **Wołczyk**	Wołów	**1:59:17s.**
Marcin **Plesiński**	Brzeg D.	**2:00:23s.**
Kamil **Maliszewski**	Brzeg D.	**2:03:03s.**
Bartosz **Kocot**	Brzeg D.	**2:03:04s.**
Aleksandra **Zielińska**	Wołów	**2:03:26s.**
Aleksandra **Szmit**	Brzeg D.	**2:06:28s.**
Jarosław **Pytel**	Brzeg D.	**2:16:05s.**
Łukasz **Lipiński**	Brzeg D.	**2:17:49s.**
Dominik **Dudek**	Wołów	**2:25:09s.**
Marcin **Wacek**	Wołów	**2:25:12s.**
Halina **Gidel**	Brzeg D.	**2:32:37s.**
Karolina **Ambroziak**	Wołów	**2:44:41s.**

Powyższe wyniki z całą pewnością mieszczą się w przyzwoitych *widełkach*, ale konkurencja na wrocławskich ulicach była tak liczna i wymagająca, że aby *przebić* się na czołowe lokaty - nawet w poszczególnych kategoriach wiekowych, trzeba było walczyć z dużo większym poświęceniem, zaś dla większości wymienionych powyżej sam udział był przyjemnością, a ukończenie zawodów sukcesem. Liczne grono uczestników wrocławskiego biegu czerwcowy występ traktowało dużo poważniej, więc na ostatnich kilometrach sportowej walki nie brakowało, a ton nadawali jej zawodnicy z afrykańskim *rodowodem*. Na Tarczyński Arena jako pierwszy zameldował się Kenijczyk **Kennedy Kimutai Kaptila**, który tę biegową próbę ukończył z wynikiem 1:03:36s.

IZERY BIKE FESTIVAL

KOLARSTWO MTB BIKE MARATON **'2026**

Już po raz 2.w tym roku barwny peleton pod szyldem *Bike Maraton* zajechał na Polanę Jakuszycką. Gospodarzem majowych zawodów tegorocznego cyklu był wprawdzie czeski Harrachov, ale kolarze finiszowe metry rozgrywali wówczas na obiekcie jakuszyckiego DCS. Dla naszych reprezentantów były to naprawdę niezłe zawody, a chociaż w międzynarodowym towarzystwie nie decydowali o tempie wyścigów, ale kończyli je z przyzwoitymi lokatami w swoich kategoriach, więc mogliśmy liczyć co najmniej na powtórkę majowych wyników.

Jako pierwsi do czerwcowej rywalizacji przystąpili oczywiście kolarze, których wybór padł na dystans **MEGA**, ale jako pierwsi na mecie meldowali się rowerowi *górale*, prezentujący swój sportowy kunszt na trasie **FUN**, liczącej w tym wyścigu 18km. Dla większości stających na starcie taka odległość jest przysłowiowym *spacerkiem*, co potwierdza choćby suma przewyższeń, sięgająca 260m. Z grona ponad **131** zawodniczek i zawodników do mety na 1.pozycji dotarł **Bartosz Bejm**, *wykręcając* rezultat 42:49s., a ten pozwolił mu na komfort na ostatnich metrach, gdyż najgroźniejszy z konkurentów rywalizację zakończył ponad pół minuty później. Nieco więcej do zwycięzcy stracił najlepszy z naszych reprezentantów wołowianin **Bartłomiej Nieckarz**, któremu trochę sekund zabrakło także do podium w swojej grupie wiekowej.

Bartłomiej **Nieckarz**	Wołów	**46:14s..**
Miłosz **Bochenek**	Brzeg D.	**56:52s.**
Jakub **Lesiewicz**	Brzeg D.	**1:13:59s.**
Janusz **Kawalec**	Godzięcin	**1:29:54s.**
Michał **Kawalec**	Brzeg D.	**1:34:05s.**

Najkrótszy z dystansów w Szklarskiej Porębie nie przyniósł więc naszym reprezentantom spektakularnych sukcesów, ale na izerskiej trasie ciągle mieliśmy jeszcze kilku kolarzy, którzy o jak najlepsze wyniki walczyli w dłuższych wyścigach. Oczywiście najliczniej *obsadzoną* kolarską próbą był dystans **CLASICC**, gdyż na jego starcie stanęło ponad **270** entuzjastów górskiej *odmiany* kolarskiej rywalizacji i nie wszystkim udało się pokonać liczącą 32km trasę. Wśród tych, którzy zameldowali się na mecie był dolnobrzeżanin **Jan Kawalec** i chociaż wywalczył on najlepszy wynik z naszego kolarskiego *taem'u*, to jednak wielu konkurentom noga *podawała* znacznie lepiej. Ze zwycięstwa w *klasyku* mógł cieszyć się **Michał Walczewski** z Wałbrzycha (czas: 1:03:13s.), zaś nasi reprezentanci na linii mety mogli pochwalić się następującymi wynikami:

Jan **Kawalec**	Brzeg D.	**1:18:27s.**
Antoni **Wilk**	Wołów	**1:26:06s.**
Michał **Szatrowski**	Brzeg D.	**1:34:00s.**
Sandra **Rajter**	Wołów	**1:34:17s.**
Dawid **Gurdziel**	Wołów	**1:54:34s.**

Być może powyższe rezultaty nie robiły *piorunującego* wrażenie na konkurencji, ale z jakuszyckiego podium obserwować to mogła **Sandra Rajter**, która w swojej grupie wiekowej mogła pochwalić się 2.czasem.



O przysłowiowy włos od pudła czerwcowe zawody zakończył natomiast **Oskar Nieckarz**, ale ten *góral* swoje sportowe umiejętności prezentował w peletonie **MEGA**. W gronie **125** amatorów rowerowej wspinaczki, którzy ruszyli do kolarskiej walki na dystansie 55km wołowianin należał do najlepszych i ostatecznie finiszował na wysokim 9.miejscu. Niestety, uzyskany przez niego czas nie wystarczył nawet do miejsca na podium w kategorii i może to być o tyle pechowe, że uplasował się tuż za nim. O *oczko* wyżej natomiast w swojej grupie *wspiął* się **Tomasz Wiśniewski**, który po czerwcowym występie mógł odbierać gratulacje, stojąc na najniższym stopniu jakuszyckiego podium.

Oskar **Nieckarz**	Wołów	**1:58:14s.**
Tomasz **Wiśniewski**	Brzeg D.	**2:07:38s.**
Michał **Nowak**	Wołów	**2:10:07s.**

Ze Szklarskiej Poręby nasi reprezentanci nie wracali więc ostatecznie z pustymi rękoma, podobnie jak wrocławianin **Jakub Danielski**, który na *megafiniszu* stoczył pasjonującą walkę z konkurentem, wyprzedzając go o ledwie 2 sekundy (czas zwycięzcy: 1:51:11s.).

Izerski festiwal nie kończył się jednak wyłącznie na zmaganiach pasjonatów wyścigu w *stylu* MTB. Coraz szersze grono wśród pasjonatów kolarstwa zyskuje także *odmiana* Gravel i potwierdziła to opisana impreza, w trakcie której dzień wcześniej (6 czerwca) rozegrano *GRAVEL ADVENTURE*. Uczestnicy sobotnich wyścigów mieli do pokonania dystanse 66- lub 120km. Na dłuższym z dystansów *Gran Fondo* w liczącym ponad **300** osób peletonie próbę sprawdzenia swoich umiejętności w międzynarodowym towarzystwie podjęli dolnobrzeżanin **Filip Różycki** (czas: 4:18:39s.) oraz **Maciej Konieczny** (5:26:02s.) z Wińska, dla których czerwcowa impreza z całą pewnością była świetną sportową przygodą, ale najlepsi trochę im *odjechali*, gdyż po zwycięstwo sięgnął Niemiec **Anton Albrecht** (3:49:14s.).

eprasa.pl 46ca848d0d

USŁUGI

Jeśli szukasz solidnego elektryka do mieszkania, domu lub inwestycji – dobrze trafiłeś. ???? Wykonuję: – instalacje elektryczne (mieszkania, domy) – przeróbki i modernizacje – montaż gniazdek, oświetlenia – usuwanie awarii - szybkie terminy - konkretne podejście - uczciwe ceny Wołów Tel. 600096432

ZŁOTA RĄCZKA Naprawy domowe i drobne remonty: - montaż półek, karniszy, lamp, kabin prysznicowych - naprawa, wymiana kranów i spłuczek - malowanie i drobne prace wykończeniowe - skręcanie mebli - wymiana gniazdek, włączników Terminowość •Doświadczenie •Uczciwe cenyTel. 507-605-245 lub 781-247-037

Zatkany zlew, wanna, WC? Wolno spływająca woda? Nie czekaj aż problem się pogłębi! Oferuję profesjonalne udrażnianie rur *Dokładna inspekcja kamerą *Szybka diagnoza bez kucia i bałaganu *Czyszczenie rozsączaczy w przydomowych oczyszczalniach ścieków, drenaży, rynny Tel. 507-605-245

Tapicer Dokładnie Tel. 604 300 278

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Przestronne 63 m^2 blisko natury, zaledwie 7 km od Brzegu Dolnego. Sprzedam jasne mieszkanie na 1. piętrze z niskim czynszem (190 zł). Otwarty, przechodni układ pokoi, klimatyczny kominek typu „koza", piwnica oraz strych. Idealne dla osób ceniących spokój i bliskość Odry. Cena: 240 000 zł. Tel. 881732812

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie w Wołowie Tel. 605687709

KUPIĘ

Kupię ziemię rolną, minimum półtorej hektara lub więcej Tel. 782148181

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolniczeTel. 602811423 lub 535135507

RÓŻNE

SPRZEDAM

Sprzedam grykę i owies kontaktTel. 782 975 645

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral specjalista chirurg 696 302 170
Krzysztof Franas 696 027 476

Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64

REKLAMA

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel. 725332771

PRACA

DAM PRACĘ

Zatrudnię ogrodnika tel.Tel. 606587176

POSZUKUJĘ

Witam, zajmuje się opieką nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi, śniadania obiady leki, mycie itp. Ponad to, zajmuje się sprzątaniem domów, mieszkać, biur... Co do godzin wszystko ustalamy indywidualnie. Zapraszam do kontaktu, Kasia. Tel. 512927469

POMOC

• Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.Tel. 71 319 99 94

• Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – Tel. Tel. 604 208 816.



REKLAMA

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy

Miejscowość	Nr działki, powierzchnia	Opis nieruchomości, cel dzierżawy	Termin wywieszenia wykazu od:
Lubiąż	Dz. nr 92/22 AM 1 o pow. 0,0202ha	Cel rekreacyjny	10.06.26r.
Wołów	Dz. nr nr 10/34 AM 35 o pow. 0,7564ha,	Część dz. o pow. 30m^2-ogródek letni	12.06.26r.
Stobno	Dz. nr 117 AM 1 o pow. 0,1300ha	Cz. dz. o pow. 0,0700ha -prowadzenie działalności usługowej, wystawa elementów granitowych	12.06.26r.

Wykazy zostały wywieszone na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – tel.71/ 319 13 45, 71/319 13 16.

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

Położenie nieruchomości	Opis, przeznaczenie	Tryb zbycia	Termin na składanie wniosków przez osoby mające pierwszeństwo w nabyciu
Lubiąż, ul. Ks. B. Wysokiego 24/8	Działka nr 276/27 o pow. 0,0907 ha, lokal mieszkalny nr 8	Bezprzetargowo na rzecz najemcy	24.07.2026 r.
Lubiąż ul. Ks. B. Wysokiego 1/9	Działka nr 92/3 o pow. 0,0198 ha, lokal mieszkalny nr 9	Bezprzetargowo na rzecz najemcy	24.07.2026 r.
Pełczyn	Działka nr 235/2 o pow. 0,1173 ha	Przetargowo	31.07.2026 r.
Łososiowice	Działka nr 362/4 o pow. 0,3224 ha	Przetargowo	31.07.2026 r.

Wykazy został wywieszone na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek nr 34) w przybudówce B Ratusza. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 71 319 13 14, 71 319 13 24.

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa a będącej w użytkowaniu wieczystym Gminy Wołów, przeznaczonej do zbycia:

Położenie i opis nieruchomości:	Przeznaczenie nieruchomości w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego:
Wołów, ul. Tadeusza Kościuszki Nieruchomość niezabudowana o pow. **2,8140 ha** składająca się z działek nr 52, 54, 55, 56 i 12/5 Am 40. Użytek Bp. Użytkowanie wieczyste ustanowione zostało do dnia 05.12.2089 r. Stawka procentowa opłaty rocznej na rzecz Skarbu Państwa z tytułu użytkowania wieczystego wynosi 3%.	Nieruchomość jest oznaczona symbolami: - MN/123 – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, - UZ – usługi zdrowia (na części działki nr 52 Am 40), - KDG/7 – droga wojewódzka klasy głównej G (na częściach działek nr 54, 56 i 12/5). Nieruchomość leży w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych. Aktualnie procedowana jest zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmująca przedmiotową nieruchomość, dla której przewiduje się funkcję usługową, jednak Gmina Wołów nie udziela żadnych gwarancji co do terminu uchwalenia planu, jego treści ani możliwości wykorzystania nieruchomości zgodnie z zamierzeniami nabywcy.
Tryb zbycia: przetarg nieograniczony	**Termin na składanie wniosków przez osoby mające pierwszeństwo w nabyciu** – do 31.07.2026 r.

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek nr 34) w przybudówce B Ratusza. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 71 319 13 15, 71 319 13 24.

eprasa.pl 46ca848d0d

Powiat Wołowski

STAROSTA WOŁOWSKI

WYKAZ NIERUCHOMOŚĆI NA SPRZEDAŻ

Krzydlina Mała nr 16, gm. Wołów Nieruchomość gruntowa zabudowana będąca własnością Skarbu Państwa, oznaczona w księdze wieczystej oraz ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 192, o pow. 0,2267 ha, położona w Krzydlinie Małej nr 16, w gm. Wołów.

Nieruchomość centralnie zabudowana budynkiem mieszkalnym, do którego przylega budynek gospodarczy. Budynek mieszkalny od lat niezamieszkały. Na działce usytuowane są jeszcze dwa budynki gospodarcze, w tym jeden w zabudowie bliźniaczej z budynkiem gospodarczym, który nie jest przedzielony wewnątrz ścianą działową oddzielającą część stanowiącą odrębną własność posadowioną na sąsiedniej działce, która nie stanowi własności Skarbu Państwa. Budynki w bardzo złym stanie technicznym. Teren działki płaski, ogrodzony siatką przemysłową osadzoną na słupkach stalowych (od strony wschodniej siatka leśna). Na nieruchomości obecny punktowy drzewostan i zakrzaczenia, a także studnia zlokalizowana we wschodniej części działki. Ponadto w zachodniej części działki, przy granicy posadowiony jest betonowy słup elektroenergetyczny niskiego napięcia. Nieruchomość uzbrojona w urządzenia infrastruktury technicznej: sieć elektro – energetyczną, sieć wodociągową (sieć gminna) oraz kanalizację – szambo. Przy granicy działki przebiega sieć kanalizacji deszczowej. Działka posiada dostęp do drogi publicznej. Działka jest porośnięta krzewami i pojedynczymi drzewami. Nieruchomość jest nieuprzątnięta, z ruchomościami. Sprzedaż nieruchomości następuje w stanie istniejącym. Uprzątnięcie nieruchomości oraz zapewnienie dostawy mediów w zakresie i na koszt własny nabywcy nieruchomości.

Starosta Wołowski sprzedaje nieruchomość zgodnie z wyrysem i wypisem z ewidencji gruntów i budynków wydanym przez Starostwo Powiatowe w Wołowie i nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne niezgodności w zakresie rodzaju użytków oraz różnicy powierzchni nieruchomości, jeżeli po zawarciu umowy sprzedaży geodeta wykaże inną powierzchnię lub rodzaj użytku niż wynika z powołanych wyżej wypisów i wyrysów z ewidencji gruntów. Okazanie punktów granicznych dla przedmiotowej nieruchomosci może się odbyć na życzenie i wyłączny koszt strony kupującej. Dla nieruchomości zostało sporządzone świadectwo charakterystyki energetycznej budynku SCHE/13604/25/2024 z dnia 18 sierpnia 2024 r.
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego zespołu wsi: Krzydlina Wielka, Krzydlina Mała, Domaszków – Gmina Wołów - Strefa VII, ustalonego Uchwałą nr LIII/335/2013 Rady Miejskiej Wołowie z dnia 24 października 2013 r. w sprawie uchwalenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego zespołu wsi: Krzydlina Wielka, Krzydlina Mała, Domaszków – Gmina Wołów – Strefa VII, teren, na którym znajduje się przedmiotowa nieruchomość oznaczony jest symbolami:
- MNR/11 – tereny zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej,
oraz:
- w strefie „B" – ochrony konserwatorskiej,
- w strefie konserwatorskiej ochrony zabytków archeologicznych oznaczonej na rysunku planu symbolem „OW".
Nieruchomość jest wolna od obciążeń i ograniczeń na rzecz osób trzecich i nie jest przedmiotem zobowiązań, tj. nieruchomość nie jest przedmiotem najmu ani dzierżawy.
Forma zbycia - przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza nieruchomości: 109.881,50 zł brutto (sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10a ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług).
Wadium – 10.990,00 zł
Postąpienie nie może wynosić mniej ni 1% ceny wywoławczej zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się dnia 20.07.2026 r. o godz. 9:00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wołowie (pl. Piastowski 2, pokój nr 27 piętro II).
Wadium musi zostać wniesione do dnia 09.07.2026 r. w pieniądzu gotówką przelewem na konto Starostwa Powiatowego w Wołowie Bank Spółdzielczy Oborniki Śląskie Oddział Brzeg Dolny Filia Wołów nr: 11 9583 1022 0100 0447 2001 0004. Na dowodzie wpłaty należy wpisać numer działki, której wadium dotyczy oraz imię i nazwisko oferenta. Za termin wpłaty wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na wskazane konto Starostwa Powiatowego w Wołowie. Brak środków pieniężnych na wskazanym powyżej koncie w ustalonym terminie uznaje się za niewpłacenie wadium.
Oferenci winni przed przystąpieniem do przetargu przedłożyć dowód tożsamości i ewentualnie stosowne upoważnienie do reprezentowania oferenta.
Wadium wniesione przez oferenta, który zaoferuje najwyższą ofertę zostanie zaliczone na poczet ceny sprzedaży. Wadium wniesione przez pozostałych oferentów zostanie zwrócone po zamknięciu przetargu. Po wyborze najwyższej oferty przed podpisaniem umowy sprzedaży wyłoniony oferent wpłaci na rachunek bankowy Starostwa Powiatowego w Wołowie różnicę między ceną wylicytowaną w przetargu a wpłaconym wadium.

Oferent, który zostanie wyłoniony w przetargu, zostanie zawiadomiony w ciągu 21 dni od dnia zamknięcia przetargu o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży.
Nabywca ponosi koszty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy.
W przypadku, gdy wyłoniony oferent nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie wyznaczonym przez organizatora przetargu Starosta Wołowski będzie mógł odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie ulega zwrotowi.
Zastrzega się prawo odwołania przetargu.

W przypadku nabycia nieruchomości do majątku wspólnego, do zawarcia umowy konieczna jest obecność współmałżonka lub posiadanie jego zgody wyrażonej w formie aktu notarialnego.
Szczegółowe informacje – Wydział Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Wołowie, pl. Piastowski 2, pokój nr 27, tel. 71 380 59 45.
Ogłoszenie o przetargu zamieszczone zostanie w prasie lokalnej „Kurier Gmin", wywieszone w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wołowie oraz opublikowane na stronie internetowej i na stronie podmiotowej w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Wołowskiego BIP http://www.bip.powiatwolowski.pl.
Działka nr 192, Krzydlina Mała nr 16, gm. Wołów



OGŁOSZENIE PŁATNE

II miejsce w konkursie „Piękna Wieś Dolnośląska" – wielki sukces mieszkańców

Miejscowość zdobyła zaszczytne II miejsce w prestiżowym konkursie „Piękna Wieś Dolnośląska". To wyjątkowe wyróżnienie na szczeblu wojewódzkim stanowi bezpośredni dowód na to, że wspólna praca, codzienne zaangażowanie i troska mieszkańców o małą ojczyznę przynoszą piękne, widoczne efekty.

Wspólny wysiłek kluczem do sukcesu

Miejsce na podium w plebiscycie „Piękna Wieś Dolnośląska" to przede wszystkim ogromny sukces całej społeczności. To właśnie dzięki codziennej pracy mieszkańców, ich dbałości o estetykę najbliższego otoczenia, aktywności społecznej i niegasnącej chęci działania, wieś stała się miejscem tak wyjątkowym na mapie Dolnego Śląska. W tym sukcesie swój udział ma każdy element rzeczywistości, począwszy od kwiatów starannie posadzonych przed domami, poprzez oddolne inicjatywy sąsiedzkie, aż po wspólne spotkania integrujące mieszkańców oraz każdą pomocną dłoń wyciągniętą do drugiego człowieka.

Powód do dumy i motywacja na przyszłość

Zdobyte II miejsce w województwie to powód do wielkiej dumy dla całej miejscowości. Stanowi ono również doskonałą motywację do podejmowania kolejnych wyzwań i dalszych działań, dzięki którym ta mała ojczyzna będzie stawała się z każdym dniem jeszcze piękniejsza. **a.k.**



Fot. Sołectwo Krzydlina Mała.

Sołectwo Krzydlina Mała.

eprasa.pl 46ca848d0d

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

Paź żeglarz wraca na Dolny Śląsk. Niezwykły motyl znów pojawia się w naszych ogrodach

Jeszcze niedawno należał do najrzadszych motyli w Polsce i niemal całkowicie zniknął z naszego krajobrazu. Dziś paź żeglarz ponownie pojawia się na Dolnym Śląsku, zachwycając rozmiarami i niezwykłym sposobem lotu. Jeśli dopisze nam szczęście, tego lata możemy spotkać go nawet we własnym ogrodzie.



Fot. Czytelnik

Paź żeglarz (Iphiclides podalirius) to prawdziwy arystokrata wśród europejskich motyli. Pod względem wielkości ustępuje jedynie paziowi królowej. Zachwyca rozpiętością skrzydeł sięgającą nawet 8 centymetrów, kremowo-żółtym ubarwieniem przeciętym czarnymi pasami oraz charakterystycznymi „ogonkami" na tylnych skrzydłach, ozdobionymi niebieskimi i pomarańczowymi plamkami.

Dlaczego niemal zniknął?

Przez wiele lat paź żeglarz należał w Polsce do gatunków skrajnie rzadkich. Główną przyczyną jego zaniku była działalność człowieka oraz postępujące kurczenie się naturalnych siedlisk.

Gąsienice tego motyla rozwijają się przede wszystkim na roślinach z rodziny różowatych – tarninie, głogu, dzikiej róży oraz dziko rosnących drzewach owocowych, takich jak czereśnie czy śliwy. Wycinanie śródpolnych zadrzewień i zakrzaczeń, intensywne stosowanie środków ochrony roślin oraz porządkowanie nieużytków sprawiły, że paź żeglarz niemal zniknął z polskiego krajobrazu.

Wielki powrót „lotnika"

Ostatnie lata przynoszą jednak bardzo dobre wiadomości. Przyrodnicy obserwują stopniowy powrót tego wyjątkowego gatunku na wiele terenów kraju, w tym również na Dolny Śląsk.

Co ciekawe, paź żeglarz coraz lepiej odnajduje się w pobliżu ludzkich siedzib. Można go spotkać na nasłonecznionych zboczach, w sadach, ogrodach i na rodzinnych ogródkach działkowych, gdzie chętnie odwiedza kwitnące krzewy i kwiaty.

Swoją nazwę zawdzięcza charakterystycznemu stylowi lotu. Wykorzystując ciepłe prądy powietrza, potrafi przez długi czas szybować bez poruszania skrzydłami, przypominając żaglówkę sunącą po tafli wody.

Zobaczysz go? Zrób zdjęcie

Choć jego populacja stopniowo się odbudowuje, paź żeglarz nadal objęty jest w Polsce ścisłą ochroną gatunkową. Jeśli spotkacie go podczas spaceru lub w swoim ogrodzie, nie próbujcie go łapać ani płoszyć. Najlepiej uwiecznić takie spotkanie na fotografii i cieszyć się widokiem jednego z najpiękniejszych motyli występujących w naszym kraju.

Masz ciekawe zdjęcie przyrodnicze z naszego powiatu? Wyślij je do redakcji na adres e-mail dagmara@kuriergmin.pl lub w wiadomości prywatnej na Facebooku. **dz**

KONSULTACJE UROLOGICZNE
dr nauk med. Patrik Forszt
Specjalista urolog, FEBU
Choroby nerek, pęcherza, prostaty, zaburzenia potencji, USG NA MIEJSCU
Przyjęcia w Wołowie co wtorek od godz. 15:30
www.forszt.pl
Gemini-med
Wołów, ul. Trzebnicka 20/4
rejestracja 71 3897990
REKLAMA

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora
Oddziału Okulistycznego
Szpitala Wojskowego
we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: Brzeg Dolny
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. 730 10 10 60
REKLAMA

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

Zespół opieki domowej
Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 203 II piętro, telefon: 728 228 192.
W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:
- opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- ieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.
REKLAMA

STOMATOLOG
• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG, CHIRURG
• Aleksander Biały
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30

eprasa.pl 46ca848d0d

Tytuł „Profesjonalna Szkoła Roku 2025” dla Technikum nr 1 w Wołowie

Technikum logistyczne w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wołowie w lutym 2026 r. wzięło udział w konkursie Profesjonalna Szkoła Roku 2025 ogłoszonym przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji. Przystępując do konkursu w branży logistycznej szkoła musiała wykazać się licznymi działaniami potwierdzającymi stosowanie nowatorskich metod nauczania, wysoką skutecznością kształcenia, wysokimi notami uzyskiwanymi przez uczniów na egzaminach zawodowych, nowatorskim podejściem w procesie kształcenia.

Istotną rzeczą było również doświadczenie we współpracy z pracodawcami, udział uczniów w konkursach zawodowych na poziomie ogólnokrajowym oraz stosowane skuteczne metody doskonalenia i podnoszenia kwalifikacji przez uczniów i nauczycieli. W maju b.r. Technikum logistyczne z CKZiU w Wołowie zakwalifikowało się do ścisłego finału a przedstawiciele szkoły zostali zaproszeni do Warszawy na wielką galę rozdania nagród w konkursie.

28 maja 2026r. Technikum nr 1 w Wołowie jako jedyna placówka z województwa dolnośląskiego znalazła się w gronie laureatów ogólnopolskiego Konkursu Profesjonalna Szkoła Roku 2025, zorganizowanego przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji. Technikum nr 1 w Wołowie zdobyło 2 miejsce w prestiżowym konkursie w branży transport, spedycja, logistyka i zyskało uznanie ekspertów zajmujących się rozwojem edukacji zawodowej.

To wyjątkowe osiągnięcie ma szczególne znaczenie ponieważ o miano laureata ubiegało się 180 szkół, w tym 23 technika logistyczne z całego kraju. Konkurs realizowany był w ramach projektu „Opracowanie i przetestowanie modelu Branżowej



Szkoły Ćwiczeń”(BSĆ), współfinansowanego z programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego.

Nagrody laureatom wręczyła Alina Prochasek, członkini zarządu FRSE, Henryk Kiepura, wiceminister Edukacji Narodowej, Piotr Bartosiak, Dyrektor Departamentu Kształcenia Zawodowego MEN oraz Anna Makówka-Kwapisiewicz, Dyrektor Biura Ministra w Ministerstwie Edukacji Narodowej.

W imieniu społeczności szkolnej nagrodę odebrały Barbara Żeliźniak, dyrektor Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wołowie oraz Izabela Michońska, nauczyciel przedmiotów zawodowych.

To sukces, który potwierdza wysoki poziom kształcenia zawodowego oraz skuteczność nowoczesnych metod nauczania.

Zdobyty tytuł potwierdza, że Szkoła należy dziś do grona najlepszych placówek zawodowych w Polsce i stanowi wzór nowoczesnej edukacji branżowej. To miejsce, w którym pasja, wiedza i umiejętności praktyczne tworzą solidne fundamenty przyszłości młodych ludzi.

To sukces całej społeczności szkolnej, dyrekcji, nauczycieli, uczniów oraz partnerów współpracujących ze Szkołą. Serdeczne gratulacje, należą się wszystkim, którzy swoją codzienną pracą i zaangażowaniem przyczyniają się do budowania renomy Technikum nr 1 w Wołowie i promowania Wołowa na arenie ogólnopolskiej.

Barbara Żeliźniak,
dyrektor szkoły

BURMISTRZ BRZEGU DOLNEGO

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. 2026 r. poz. 399) informuje, że w dniu 09 czerwca 2026 r. zostały wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w trybie przetargowym:

Położenie	Nr działki	Powierzchnia -ha-	Wartość nieruchomości	Nr księgi wieczystej gruntu	Przeznaczenie zgodne z MPZP
Brzeg Dolny ul. J. M. Ossolińskiego	4046	0,1173	223 800,00 zł +23% VAT	WR1L/00002941/3	1 MN – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
	4048	0,1200	275 200,00 zł +23% VAT		2 MN – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i pkt. 2 wynosi 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu. Wykaz zostały udostępnione na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego przy ul. Kolejowej 29A, na okres 21 dni.

OGŁOSZENIE PŁATNE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

BURMISTRZ BRZEGU DOLNEGO

informuje, że na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego przy ul. Kolejowej 29A zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o II przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Brzeg Dolny, położonych w obrębie ewidencyjnym Brzeg Dolny, przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Brzeg Dolny pod budowę garaży.

Godzina licytacji	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia [m²]	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza -zł-	Wysokość wadium -zł-	Termin wniesienia wadium
11:00	Brzeg Dolny ul. Zwycięstwa	1526	23	WR1L/00026661/0	6025,00 +23% VAT	1100,00	14 lipca 2026 r.
11:15		1527	22	WR1L/00026662/7	6000,00 +23% VAT	1000,00	
11:30		1540	23	WR1L/00026678/2	6025,00 +23% VAT	1100,00	
11:45		1541	22	WR1L/00026679/9	6000,00 +23% VAT	1000,00	

PRZETARGI odbędą się w dniu 16 lipca 2026 r. w Urzędzie Miejskim w Brzegu Dolnym ul. Kolejowej 29, w sali konferencyjnej, budynek Dolnobrzeskiego Ośrodka Kultury (I piętro).
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie **wadium najpóźniej do wyznaczonego terminu,** przelewem bankowym na rachunek Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym - **Bank Spółdzielczy Oborniki Śląskie O/ Brzeg Dolny 25 9583 1022 0100 0130 2001 0015.**
Dodatkowe informacje dot. przetargu można uzyskać w Wydziale Architektury i Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Kolejowej 29A, pokój nr 102, 104, 107 tel. (71) 319-51-17 wew. 246, 240 lub 239.

OGŁOSZENIE PŁATNE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

BURMISTRZ BRZEGU DOLNEGO

informuje, że na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego przy ul. Kolejowej 29A zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Brzeg Dolny, położonych w obrębie ewidencyjnym Brzeg Dolny, przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Brzeg Dolny pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

Godzina licytacji	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia [m²]	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza -zł-	Wysokość wadium -zł-	Termin wniesienia wadium
11:00	Brzeg Dolny ul. Grabowa	41/73	938	WR1L/00026767/3	216 300,00 +23% VAT	21 630,00	15 lipca 2026 r.
11:15		41/76	902		208 000,00 +23% VAT	20 800,00	
11:30		41/79	961		221 600,00 +23% VAT	22 160,00	

PRZETARGI odbędą się w dniu 17 lipca 2026 r. w Urzędzie Miejskim w Brzegu Dolnym ul. Kolejowej 29, w sali konferencyjnej, budynek Dolnobrzeskiego Ośrodka Kultury (I piętro).
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie **wadium najpóźniej do wyznaczonego terminu,** przelewem bankowym na rachunek Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym - **Bank Spółdzielczy Oborniki Śląskie O/ Brzeg Dolny 25 9583 1022 0100 0130 2001 0015.**
Dodatkowe informacje dot. przetargu można uzyskać w Wydziale Architektury i Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Kolejowej 29A, pokój nr 102, 104, 107 tel. (71) 319-51-17 wew. 246, 240 lub 239.

OGŁOSZENIE PŁATNE

KURIER GMIN www.kurier-gmin.pl
TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART” Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska (dziennikarz), Kalina Tabor (dziennikarz), kolportaż: Beata Wichman. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: ZPR Media Film & TV S.A. • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl Nakład do 3000 sztuk. Tygodnik Kurier Gmin należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (SGL) i Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne (SDML). Portal: www.kuriergmin.pl

eprasa.pl 46ca848d0d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Bielawa Jezioro, Góry Sowie, Sprintery do Leszna i Góra bliżej Wrocławia! Wchodzi nowy rozkład jazdy

14 czerwca 2026 roku weszła kolejna korekta rozkładu jazdy, a wraz z nią nowości na kilku dolnośląskich liniach. Przede wszystkim czeka nas kolejna premiera odbudowanej po latach linii, a także nowość na odcinku Rawicz – Żmigród – Oborniki Śląskie – Wrocław.



Bielawa Jezioro i Bielawa Góry Sowie – to dwa nowe punkty na schemacie dolnośląskiej sieci kolejowej. W 2019 roku po ponad 40 latach przywrócono połączenia kolejowe do Bielawy, a teraz, dzięki inwestycji województwa, pociągi Kolei Dolnośląskich dotrą do podnóża Gór Sowich.

– *Bielawa w 2019 roku odzyskała połączenia kolejowe po ponad 40 latach. Była to pierwsza, rekordowo szybka rewitalizacja, która wyznaczyła trend odbudowy linii kolejowych przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego. Już wkrótce linia dotrze do Srebrnej Góry, a już teraz – przed wakacjami 2026 roku – otwieramy odcinek nad Jezioro Bielawskie i dalej, do stacji Bielawa Góry Sowie czyniąc te wyjątkowe miejsca dostępnymi dla pasażerów Kolei Dolnośląskich* – mówi **Paweł Gancarz**, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

Linia D4, łącząca Bielawę z Wrocławiem na odcinku od Dzierżoniowa została odbudowana ze środków Urzędu Marszałkowskiego przy wsparciu funduszy unijnych. Ten 10-kilometrowy odcinek stanowi część 300 km tras kolejowych, które do końca tej kadencji planuje odbudować województwo dolnośląskie we własnym zakresie.

– *Ćwierć miliona Dolnoślązaków odzyskało w ostatnich latach dostęp do kolei. Rok w rok bijemy rekordy podróżnych i docieramy do nowych lokalizacji. Rewolucja kolejowa na Dolnym Śląsku trwa, a pociągi są jedynym remedium na zakorkowane miasta i szansą na likwidację wykluczenia komunikacyjnego w regionie* – mówi **Michał Rado**, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego, odpowiedzialny w nim m.in. za kolej.





Do Bielawy, nad Jezioro Bielawskie, gdzie czeka na nas malowniczo położone jezioro, dojedziemy pociągami Kolei Dolnośląskich od niedzieli, 14 czerwca 2026 roku. Przystanek Bielawa Jezioro od tafli jeziora dzieli ok. 300 metrów.

KD Sprintery do Leszna – w 11 minut z Wrocławia do Obornik Śląskich

Pociągiem Kolei Dolnośląskich z Wrocławia Mikołajów do Obornik Śląskich dotrzemy w 11 minut. Z Wrocławia Głównego – w 16 minut. Żmigród? 26 minut z Wrocławia Głównego, 20 minut z Wrocławia Mikołajów.

KD Sprintery, najszybsze pociągi regionalne w Polsce, zagoszczą na linii D3 z Wrocławia na północ województwa. Sześć pociągów z Wrocławia i osiem pociągów do Wrocławia dowiezie pasażerów w krótszym czasie, zatrzymując się wyłącznie na niektórych stacjach.

– *Czas przejazdu to jeden z najważniejszych aspektów, dla których pasażerowie wybierają kolej, zamiast samochodu. W 20 minut ze Żmigrodu dotrzemy do Wrocławia Mikołajów – gdzie obok stacji kolejowej swoje siedziby mają światowe korporacje. Kolej wyrównuje szanse na rynku pracy w całym województwie* – mówi **Damian Stawikowski**, Prezes Kolei Dolnośląskich.

Nowym kierunkiem KD będzie też wielkopolskie Leszno. Wcześniej pociągi docierały tylko do pierwszej stacji w woj. wielkopolskim – Rawicza. Dzięki temu skróci się znacząco czas przejazdu z Góry do Wrocławia – z 1 godziny i 50 minut do nawet 1 godziny i 11 minut.

Przypomnijmy: stolica powiatu górowskiego jest jednym z tych miejsc, gdzie zrealizowano połączenia autobusowe „za pociąg" przed planowaną odbudową linii kolejowej. Choć całą podróż odbywamy na jednym, kolejowym bilecie, to część z niej realizowana jest autobusem.

Po zmianie rozkładu jazdy przesiadka na pociąg będzie możliwa nie tylko w Rawiczu, ale też Bojanowie, co skróci czas podróży autobusem. A korzystając z połączenia Wrocław Główny – Bojanowo KD Sprinterem skróci się też czas samej podróży pociągiem.

KD do Świnoujścia, co oznacza zmiana rozkładu jazdy?

W wakacyjnym rozkładzie jazdy tradycyjnie z Dolnego Śląska, z Wrocławia przez Legnicę, Lubin i Zieloną Górę w każdą sobotę ruszy KD Premium Nadmorski do Świnoujścia. Znad Bałtyku pociąg będzie wracał co niedzielę. Bilety dostępne są w aplikacji KOLEO.

W czasie wakacyjnym z Wrocławia do Milicza wyjedzie również dedykowany rowerzystom pociąg KD Sprinter Ryszard Szurkowski, który dostosowany jest do przewozu większej liczby rowerów na pokładzie.

Nad jezioro czy nad morze, korekta rozkładu jazdy sprawi, że wiele pociągów zmieni swoją godzinę odjazdu, dlatego przed planowaną podróżą po 14 czerwca warto sprawdzić, o której godzinie ruszy nasz pociąg.

Bilety, rozkłady jazdy i wszystkie informacje na temat korekty rozkładu jazdy można znaleźć pod adresem www.kolejedolnoslaskie.pl.

Koleje Dolnośląskie

MATERIAŁ PROMOCYJNY

eprasa.pl 46ca848d0d